STAN POGODY

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i ciepło w dalszym ciągu. Temperatura najwyższa w ciągu dnia wyniesie około 87 stopni, najniższa w nocy około 68 stopni. W nocy możliwa burza. Wiatry północno-wschodnie 8-16 mil na godzinę.

W środę będzie częściowo pogoda słoneczna, parno i upalnie, możliwa burza. Temperatura w ciągu dnia do 90 stopni. Wschód słońca o 5:37; zachód o 8:16

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 25-go lipca, — Jakuba, Krzysztofa.

Jutro środa, dnia 26-go lipca, — Anny, Mierosławy.

Pojutrze czwartek, dnia 27-go lipca, — Pantaleona, Natalii.

No. 173 Rok (Vol.) LIX 347 2 CZĘŚĆ PARTS CHICAGO, ILL., WTOREK, 25-GO LIPCA (JULY), 1967 Telephone BRunswick 8-8700

WOJSKO PRZYWRACA ŁAD I SPOKÓJ W DETROIT

Spotkanie Pawła VI-go z Patriarchą

Z Dnia

—NIEUZASADNIONY
—PESYMIZM
—CO DO PRZYSZŁOŚCI
—ŚWIATA

* * *

Takich zaburzeń myślowych, takiego zamieszania pojęć wśród ludów świata jeszcze nie było nigdy w przeszłości.

* * *

To też nikt nie dziwi się, że prezydent Francji generał de Gaulle po przyjeździe do Kanady wystąpił w przemówieniu do mas francuskiej części Kanady z apelem pośrednim, aby francuska Kanada powoli odłączyła się od angielskiej Kanady, a obie części aby miały się na baczności i odseperowały się od Stanów Zjednoczonych.

* * *

Można nie zgadzać się z wieloma tezami politycznymi prez. de Gaulle, ale dający się wyczuć w jego wypowiedziach głęboki pesymizm co do przyszłości świata ma niestety oparcie w rzeczywistości.

* * *

Niemal każdy dzień przynosi dowody, że nie rozsądek, lecz nieopanowane namiętności rządzą światem. Gdzie spojrzeć — rozruchy, walki, okrucieństwa, irracjonalne odruchy, załamanie się porządku, niepotrzebne ofiary.

* * *

W Ameryce dopiero zaczęło się długie gorące lato", a już pobite zostały rekordy jeśli chodzi o ilość ofiar; jedno po drugim ghetta murzyńskie stają się widownią mordu, rabunku, podpaleń. Obraz, jaki widzi się na ekranach telewizyjnych, to obraz prawdziwej wojny domowej.

* * *

W Afryce coraz to gdzie indziej pęka cienka powłoka cywilizacji i ukazuje się w całym swoim barbarzyństwie bestia ludzka. Szerzy się chaos.

* * *

Trudno dopatrzyć się jakiegoś sensu w fanatycznych zajściach w Hongkongu, nie jest racjonalne zachowanie się przywódców arabskich, planujących nowe formy wojny partyzanckiej przeciw Izraelowi nie zanosi się na zwycięstwo rozsądku w północnym Wietnamie, mnożą się wybuchy fanatyzmu w Indiach, terror szaleje w Adenie.

* * *

A na gorączkę, w jakiej żyje świat, nie widać lekarstwa.

* * *

Lato stało się okresem szczególnie niebezpiecznym dla dzielnic murzyńskich w północnej części St. Zjednoczonych.

* * *

W okresie upałów ciasnota mieszkaniowa staje się szczególnie trudna do zniesienia, dyskryminacja rasowa, która najtrudniejsza jest do przezwyciężenia jeśli chodzi o mieszkania, bo biali bronią zawzięcie swoich lepszych dzielnic, staje się dla Murzynów jeszcze bardziej nieznośna, a brak pracy doprowadza czarnych do zaburzeń.

* * *

Nie wątpliwie w dziedzinie prawnej ostatnie lata przyniosły wielką poprawę sytuacji. Ale masom murzyńskim, systematycznie podburzanym przez czarnych ekstremistów, już to nie wystarcza.

* * *

Jednocześnie wojna w Wietnamie opóźnia realizację programu walki z nędzą, która dotyczy dotkliwie murzynów.

100 Zgniecionych Przez Tłum w Kopalni Złota

Johannesburg, Południowa Afryka, (UPI) — W tłumie robotników, pchających się do windy kopalni złota zostało zmiażdżonych na śmierć około 50 górników. Dalszych 49 zostało ciężko rannych. Większość z nich ma zgniecione żebra. Władze przeprowadzają dochodzenia. Kopalnia należy do anglo-amerykańskiej korporacji.

Zemsta Terrorystów

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — W poniedziałek, lotnictwo dokonało 144 nalotów nad północny Wietnam, niszcząc miedzy innymi elektryczną siłownię w Ben Thuy, która zaopatrywała w prąd większość przemysłu, znajdującego się na południowym krańcu Półn. Wietnamu.

Strzelcy morscy bronili fortecy Con Thien, znajdującej się na samej granicy strefy zdemilitaryzowanej. Z 18 osobowego patrolu komunistów — większość zginęła. Patrol miał charakter rozpoznawczy. Celem jego było wyszukanie słabszych punktów obrony — dla uderzenia nadchodzącej ofensywy komunistów. Ośmio - calowe działa z krążownika 'St. Paul' — we współpracy z lotnictwem lotniskówca Constitution zniszczyły 3 nieprzyjacielskie okręty.

W innych drobnych starciach, w walce ladowej zostało zabitych 49 komunistycznych żołnierzy.

Bestialstwo Komunistów

Po akcji oczyszczającej przeciw partyzantom Viet Kongu, — przeprowadzonej przez wojska US i oddziały Południowego Wietnamu, terroryści wzmagają swą akcję. Na przedmieściach Saigonu, uprowadzili 5 mężczyzn i kobietę. Następnie dokonali na nich egzekucji — zabijając strzałem w tył głowy. Ciała pozostawili na autostradzie z napisami: "szpieg".

Dwa amerykańskie niszczyciele, "Barney" i "Blue" zostały zaatakowane ogniem komunistycznych dział nadbrzeżnych. Szkód nie było.

Pielgrzymka Papieża Do Turcji

Połączenie Kościołów Troską Hierarchii

Efez, Turcja. (UPI) — Papież Paweł VI przybył dziś do muzułmańskiej Turcji. Na lotnisku w Istambule powitał go salut armatni 21 dział oraz niewielki tłum, około 200 osób.

Po Raz Pierwszy Od 1,200 Lat

Jest to pierwsza od 1,200 lat wizyta głowy Kościoła Katolickiego w Konstantynopolu, stolicy Kościoła Bizantyjskiego.

Zadaniem wizyty Papieża jest przeprowadzenie rozmów z Patriarchą Kościoła Ortodoksyjnego, Athenagorasem, zrobienie pierwszych kroków do połączenia obu kościołów oraz odbycie pielgrzymki do Efezu, miasta gdzie apostołował św. Jan i miejsca zgonu Matki Boskiej.

W Efezie tłum tureckich wieśniaków, w ich barwnych strojach narodowych, witał Papieża. Przyjęcie Pawła VI przez muzułmańską ludność było b. serdeczne. Trzeba jednocześnie wziąć pod uwagę, że Efez jest od ponad 200 lat, miejscem pielgrzymek katolików i utrzymuje się — w znacznej części — z turystyki.

Efez był swego czasu czołowym miastem greckiego cesarstwa. Za czasów rzymskiej okupacji zostały tu zbudowane piękne gmachy, których ruiny są obecnie celem turystów. Znajdują się tu również ruiny sławnej bazyliki św. Jana.

Komisja Dla Połączenia Kościołów

Poważne źródła watykańskie twierdzą, że przypuszczalnie, w czasie wizyty Papieża w Turcji, zostaną podjęte konkretne kroki, celem połączenie obu kościołów. Możliwe, że zostanie powołana specjalna komisja dla tych prac. Jednym z zagadnień, omawianych przez obu dostojników kościołów, będzie również sprawa świętych miejsc w Jerozolimie i przyszłości tego miasta.

Nasser Woli Nawet "Exodus" Niż Pojednanie z Izraelem

"Jeżeli Zajmą Kair Wycofamy Się Do Sudanu"—Woła Egipski Dyktator.

Chartum. (DP) — Prezydent Nasser zapowiedział, że Egipcjanie raczej wycofają się do Sudanu niż uznają państwo Izraela. Do rzędu wrogów świata arabskiego Nasser zaliczył, obok Stanów Zjedn. i W. Brytanii, również Etiopię.

Prezydent Egiptu wygłosił swe oświadczenia w toku interview prasowego w Kairze, "będziemy dalej walczyć z Izraelem — wołał — a jeśli oni zdobędą Kair, przeniesiemy się do Asyout (miasto nad Nilem o 320 km na południe) a jeśli zdobędą Asyout pojedziemy do Chartum (stolica Sudanu). Nigdy nie uznamy Izraela."

Płk. Nasser stwierdził dalej, że wojna na półwyspie Synaj byłaby wygrana przez Egipt w ciągu 3 dni gdyby nie interwencja Stanów Zjedn., W. Brytanii oraz innych państw europejskich. Ta wojna była planowana przez mocarstwa zachodnie od dłuższego czasu. Sudańska agencja prasowa, która przytacza wypowiedzi Nassera podkreśla, że zaatakował on również Etiopię za jej stanowisko w czasie debaty w ONZ na temat kryzysu na Bliskim Wschodzie. Pochwalił natomiast postawę Sudanu, który wysłał swoje oddziały wojskowe do Egiptu.

Piosenkarze 30 Narodów w Sopocie

Warszawa. (ZW) — Przygotowania do VII Miedzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, który odbędzie się w dniach 17-20 sierpnia dobiegają końca. W czterodniowym "maratonie" usłyszymy ponad 130 utworów, wykonanych przez piosenkarzy z 30 krajów.

Festiwal zainauguruje "Dzień międzynarodowy". Na dalszy program złoża się "Dzień Polski", koncert pod nazwą "Piosenka nie zna granic", oraz finałowa, całoroczna impreza z udziałem przedstawicieli 11 znanych wytwórni płyt.

Kierownictwo muzyczne festiwalu spoczywa, podobnie jak w latach ubiegłych, w rękach A. Wiernika. Zapowiadają — Lucyna Winnicka i Lucjan Kydryński.

Nie Ziściły Się Żywione Przez Kolejarzy Nadzieje, Kongres Stłumił Strajk Dwudniowy i Uruchomił Koleje

Ford Przedłożył Dziś UAW Propozycje Umowy

Otrzymane Od Unii Warunki Nowego Kontraktu Pracy Przedstawiciel Kompanii Forda Nazwał "Skomplikowanymi i Nierealnymi". —

Detroit, Mich. (DP) — Unia United Auto Workers (UAW) przedstawiła w ubiegły czwartek swoje ostatnie żądania nowego kontraktu z Ford Motor Co.

Szef ekipy do rokowań Forda, Sidney F. McKenna oświadczył, że żądania te są "skomplikowane i nierealne."

Ford przedłoży swoje pierwsze propozycje kontraktu dzisiaj. McKenna nie chiał wymienić zmian, jakich kompania postanowiła domagać w umowie, pokrywającej 154,000 robotników.

Cały Tydzień Na Boże Narodzenie

W rokowaniach z Chryslerem, unia przedstawiła swoje żądania odnośnie godzin dania odnośnie do godzin pracy, świąt, urlopów bezpłatnych, treningu i re-treningu robotników, wyrównania płac i stypendiów.

Douglas A. Fraser, przedstawiciel UAW u Chryslera oświadczył, że unia zażądała dodatkowych płatnych świąt.

"Zaproponowaliśmy zamknięcie fabryk na cały tydzień pomiędzy Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem."

Na Podstawie Obecnej Umowy

Na podstawie obecnej umowy płatnymi świętami są Boże Narodzenie i Wigilia, oraz Wigilia Nowego Roku i Nowy Rok.

Robotnicy UAW w Wielkiej Trójce otrzymują obecnie 9 płatnych świąt w roku.

Fraser oświadczył, że UAW omawiała również plan udziału w zyskach, nie chciał jednak podać szczegółów.

Według niego, plan udziału w zyskach wprowadzony w życie w American Motors Corp. może być "punktem wyjścia."

W propozycji treningu zawodowego, UAW zażądała od Chryslera kształcenia robotników do wyższej klasyfikacji, gdy zmuszeni są do porzucenia obecnej pracy, na skutek technologicznej rozbudowy.

Gwarancja Rocznego I Miesięcznego Dochodu

W General Motors przedstawiciele obu stron spotkali się w podkomitetach i omawiali sprawę wykwalifikowanych robotników, t.zw. "skilled tradesmen," emerytur i godzin pracy.

Unia domaga się u Forda gwarancji rocznego oraz miesięcznego dochodu dla niebiesko-kołnierzyków (robotników.)

Ford i UAW starli się odnośnie do nazwy podkomitetu, który ma dzisiaj rozpocząć badanie tych żądań unii.

Unia nazywa go podkomitetem odnośnie do gwarantowanego rocznego dochodu, pensji oraz dodatkowych zasiłków na wypadek bezrobocia. Kompania nazywa go podkomitetem dodatkowych świadczeń na wypadek braku pracy.

"Nie Będziemy Tolerować Bezprawia —Prez. Johnson

Prezydent Johnson, na apel gub. Romney, zarządził, wczoraj wieczorem wysłanie wojsk federalnych i następnie zapowiedział przez radio i telewizję na cały kraj: "My nie będziemy tolerować bezprawia."

Do Moskwy Po Naukę

Moskwa. (DP) — Delegacja złożona z wojskowych egipskich najwyższych rang została przyjęta przez sowieckiego ministra obrony marszałka Andreja Greczkę, aby "omówić sprawy interesujące obie strony."

Na czele delegacji egipskiej stoi gen. Mohammed Abdel Menan Riad, szef generalnego sztabu ZRA.

W "naradach" bierze także udział sowiecki szef sztabu marsz. Matwiej Zacharow, który odwiedził niedawno Kair, gdzie rozmawiał o sprawach "obrony" z przywódcami egipskimi.

Fotografia Dayana i Hitlera Na 1-szej Stronie Pisma w NRF

Władze w Bonn, Przeprowadziły Konfiskatę Prawicowego Tygodnika "National Zeitung".

Bonn, Niemcy Zach. (DP) — Władze sądowe w Monachium nakazały konfiskatę ostatniego wydania prawicowego tygodnika "National Zeitung," który na pierwszej stronie zamieścił fotografię izraelskiego min. obrony gen. Dayana obok fotografii Hitlera i opatrzył swój artykuł tytułem: "Izraelski Oświęcim w pustyni, masowy mord Arabów, Dayan wstępuje w ślady Hitlera."

Podstawą prawną konfiskaty była fotografia Hitlera, bo prawo prasowe w Bawarii zabrania zamieszczania wszelkich symbolów hitlerowskich, a podobiznę b. fuhrer'a uznano za taki symbol.

Policja zabrała z kiosków wiele setek skonfiskowanych egzemplarzy tygodnika.

Jego redaktor Gerhard Frey oświadczył dziennikarzom, że była to pierwsza konfiskata pisma od lat 17 i uskarżał się, że decyzja sądu jest niesłuszna, bo artykuł przedstawia Hitlera jako postać negatywną.

Władze zach. niemieckie już od dawna zamierzały wystąpić przeciw tygodnikowi "National Zeitung." Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w Bonn naradzali się już w maju nad sposobami zamknięcia tego wydawnictwa.

Pół Miliarda Ludności w Indiach

Delhi (ŻW) — Liczba ludności Indii na dzień 30 czerwca 1967 r. wyniosła 512 min — zakomunikował centralny urząd planowania rodziny przy rządzie indyjskim.

Msze Św. Po Domach Prywatnych

Rochester, N. Y. (UPI) — Biskup miejscowej diecezji rzymsko-katolickiej Fulton J. Sheen udzielił księżom pozwolenia na odprawianie Mszy św. po domach prywatnych w celu sprowadzenia Kościoła bliżej do ludzi, polecając na to czas wieczorny.

Msze św. po domach prywatnych, nie były dotąd w zwyczaju w Stanach Zjednoczonych, lecz były polecone ubiegłego roku w grudniu w dyrektywach Amerykańskiego Komitetu Biskupów dla Spraw Liturgicznych. Celem jest "tworzyć małe koła wiernych w prawdziwym pojmowaniu wspólnoty" w praktyce.

Fala Orgii Rasowych Po Miastach

Houston, Tuscon, Toledo i w Kilku Innych Miastach

Houston, Tex. (UPI) — Grupy Murzynów, wyśpiewując swoje piosenki, obrzuciły kameniami patrol policyjny i wybiły nieco szyb w oknach sklepowych, usiłując także wzniecić pożary przy pomocy zapalnych bomb gazolinowych, zanim władze zapanowały nad sytuacją.

Tucson, Ariz. — Przeszło 100 wyrostków murzyńskich obrzucało wczoraj cegłami, kamieniami i butelkami przejeżdżające auta. W innym wypadku około 150 Murzynów zebrało się i przeszkadzało strażakom w gaszeniu wznieconego pożaru. Rozruchy były kontynuowane drugą noc pod rząd.

Toledo, Ohio — Młodzi Murzyni rzucili bomby zapalne i obrabowali sporo zdemolowanych sklepów wczoraj wieczorem i dziś nad ranem. 32 wandali znalazło się w areszcie.

Cambridge, Md., i Englewood, N.J.

Cambridge, Md. — Ubiegłej nocy bandy murzyńskie spaliły dwa bloki budynków w swej dzielnicy, domy mieszkalne, sklepy, jeden kościół i szkołę, i poczęły ostrzeliwać policję. Pokój nad ranem był przywrócony przez 200 gwardzistów. Dwie osoby są ranne.

Englewood, N.J. — Podczas czwartej nocy pod rząd bandy czarnych snajperów trzymały pod swym ogiem z karabinów i strzelb myśliwskich około 100 policjantów przez godzinę zanim nadeszła ulewa i ochłodziła bojowy zapał awanturników. Wandale wzniecili szereg pożarów. Policja aresztowała trzech dorosłych i jednego 16-letniego wyrostka.

Rochester, N.Y. — Dwóch Murzynów zostało zabitych podczas burdy ulicznej ubiegłej nocy.

Pontiac, Mich. — Dwie osoby zostały zabite ubiegłej nocy podczas rozruchów rasowych i obrabowania największego w mieście sklepu broni.

De Gaulle Trzyma z Separatystami w Kanadzie

Montreal. (UPI) — Francuski prezydent Charles de Gaulle, zachowując się więcej niż dziwnie jako gość rządu kanadyjskiego, potwierdził dzisiaj w Montrealu swe indorsowanie hasła "Wolny Quebec" — będącego hasłem separatystów francusko-kanadyjskich, dążących do oderwania mówiącej po francusku prowincji Quebec od reszty Kanady.

Wobec tego krążą pogłoski, iż rząd kanadyjski zwróci się do de Gaulle'a o skrócenie swej wizyty.

Po 2 Dniach Rasowego Wandalizmu

23 Zabitych, Ponad 1,500 Rannych, Na $200 Milionów Strat

Detroit, Mich. — (UPI) — Przybyłe samolotami na rozkaz prezydenta Johnsona wojska spadochronowe przyłączyły się do sił gwardii narodowej i policji do walki z murzyńskimi wandalami. "Snajperzy" wciąż prowadzili dzisiaj rano swą wojną z policjantami i żołnierzami, ściągając na siebie kule z ciężkich karabinów maszynowych w czołgach.

Do godziny 6ej rano liczba raportowanych zabitych wzrosła do 23. O świcie na ulicach uciszyło się, po 48 godzinach tłumnego wandalizmu, który poszerzył się od strony wschodniej do zachodniej i od południowego brzegu rzeki Detroit do północnej strony miasta.

Strzały z ukrycia wciąż rozlegały w chwili nadawania tej depeszy o godzinie 6ej rano.

Blisko 5,000 Spadochroniarzy

Na żądanie pomocy federalnej odpowiedź była ostra i szybka. Po raz pierwszy od wybuchu rozruchów w niedzielę o świcie, policja, gwardia narodowa, wzmocniona dziś rano 1,500 przybyłymi spadochroniarzami, gdy 3,200 znajdowało się w pogotowiu do przybycia, mogły odpowiadać snajperom kulą na kulę.

"Całość przedstawia się stosunkowo dość cicho" — oświadczył Cyrus Vance, były deputowany sekretarz obrony i cywilna głowa przybyłych wojsk federalnych, po odbytej turze po mieście dziś nad ranem.

Jednakże — powiedział Vance — "wciąż rozlegają sporadyczne strzały na wschodniej stronie miasta i kilkanaście pożarów płonie."

Snajperzy ostrzeliwali wczoraj wieczorem i blisko do rana szczególnie cztery precyntkowe posterunki policji i kwaterę gwardii narodowej założoną w szkole średniej (high school) w pobliżu podmiejskiej dzielnicy Posh Grosse Pointe.

Wykurzanie Snajperów Ogniem Karabinowym

Blisko swego dowództwa gwardziści wykurzyli snajperów ogniem z karabinów maszynowych. Jeden ze strażaków został zabity w walce około stacji policyjnej. W drugiej walce jeden policjant i jeden gwardzista zostali ranni.

Wojsko federalne zluzowało oddziały strudzonych gwardzistów dziś o świcie. Spadochroniarze wskoczyli szybko do dzipów i aut policyjnych, z gotowymi do otwarcia ognia karabinami M-6 i pasami amunicji przewieszonymi przez ramię — i rozpoczęli polowanie na snajperów, rabusiów i podpalaczy.

2,100 Aresztowanych

Z jednego budynku na wschodniej stronie miasta odezwały się strzały snajperów. Czołg potoczył się w tę stronę. "Daje wam czas do 10 na wyjście z budynku!" — zawołał komendant czołga.

Nikt nie ukazał się. Komendant zaczął głośno i szybko liczyć do 10. Gdy wymówił "dziesięć," kule z ciężkiego karabina na czołgu poczęły tłuć po budynku. Pięciu osobników potulnie wyszło i wszyscy zostali aresztowani.

Do godziny 6ej dziś rano było raportowanych 23 zabitych, ponad 1,500 rannych, włączając wielu policjantów i gwardzistów, w tym sporo rannych kulami. Szkody wzrosły do około 200 milionów dolarów. Przeszło 2,100 aresztowanych znajdowało się w więzieniu.

Dziś rano na miejscu rozruchów znajdowało się około 15,000 żołnierzy regularnych, gwardzistów i policjantów.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

No Hitch In Canadian Hiking

Like the yellow pages of the phone book, Canada offers a tremendous variety of attractions—only the good hiker does not let his "fingers do the walking".

There are oer 3,560,238 square miles of Canada for the hiker to explore plus 291,238 square miles of water with shorelines ripe for camping.

Biggest trail of all is Ontario's 480-mile Bruce Trail which has been five years in the building, and official opening ceremonies were held last month. But right across the country there are trails ranging from strictly amateur to above average athletic.

British Columbia-Alberta

Starting in Canada's extreme west, Vancouver Island, British Columbia, has the ideal climate and terrain for hiking. Right in the middle of the Island there are the 500,000 acres of Strathcona Provincial Park with its Elkhorne and Golden Hinde Mountains to challenge the ambitious and hardy. Here, either short daily hikes or lengthy marathons can be easily arranged.

The Mountain Access Committee of the British Columbia Government lists 31 prime hiking areas in its Mountain Trail Guide. Among these are trails through 21-Mile Creek and Rainbow Mountain, the Illusion Peaks and Lake Lovely Water in the southwestern mainland area of the province.

In Alberta the highest of great hiking is reached on the exciting trails of the Canadian Rockies. There are three large National Parks right along the Alberta-British Columbia border offering excellent hiking and camping facilities — Banff, Jasper and Yoho. Further north there is Wilderness Provincial Park. There also are prime hiking areas close to the Alberta cities of Calgary and Edmonton. Hiking near the Stampede town of Calgary is best done from Big Hills Springs Provincial Park, off Highway 1A near Cochrane, or Chestermere Lake Highway campsite off Highways 1 and 1A.

The United States and Canada share the natural bounty of Waterton-Glacier International Peace Park stranddling the Montana Alberta border. It is one of the finest short trail hiking areas in the province. There are three main trail systems in the park. Each offers the hiker maximum beauty with minimum effort.

Saskatchewan-Manitoba

In Saskatchewan good hiking begins just 70 miles from the North Dakota border in Moose Mountain Provincial Park and Forest Reserve. Often called the "Last Frontier of the Wild West", Saskatchewan protects this claim with the variety and challenge of its hiking trails. On the Qu'appelle-Touchwood Trails, hikers are advised that cameras should come along into this picturesque valley of the "breadbasket" province. These are eight main hiking areas in Saskatchewan, each clearly blazed for hikers.

In Manitoba, particularly in the Riding Mountain National Park area, near Brandon, there are numerous well-developed trails where bird and animal wildlife abound. North of Highway 4, on the Whiteshell Central Road, the Whiteshell River becomes a series of rapids and falls around which the old portage route has become a popular hiking trail. Another fine natural hiking trail in Manitoba winds through the Assiniboine River Valley between Highways 1 and 2, just east of Brandon.

Ontario-Quebec

Ontario offers hundreds of miles of wonder for walkers. Ranging from the difficult and for-the-hardy-only trails in the north of the province to short trails through the national and provincial parks, there is no end of nature's niceties in this province.

The longest and newest hiking area is the Bruce Trail. It stretches 480 miles from Queenston, on the Niagara River, to Tobermory on Lake Huron. It also connects with the United States' Finger Lakes and Appalachian Trail systems, which means you can now hike from Georgian Bay to Georgia. Much of the Canadian trail is through private land, and outstanding scenery. Campsites have been established along the way.

In Quebec Provincial Park on the Minnesota border there are numerous hiking trails. During July and August there are twice-weekly conducted hikes and illustrated lectures given by the park naturalists.

Quebec Province's fine hiking starts at Gatineau Park on the Ontario border, near Canada's capital city of Ottawa, and continues throughout the province.

Hiking novices and veterans will both enjoy the trails through the Laurentians, just north of Montreal. There is excellent accommodation in the numerous hotels and lodges in this year-round resort area. Hiking trails ranging from three to 12 miles emanate from these centers.

Atlantic Provices

Most famous trail in Canada's four eastern provinces is Fundy Trail in New Brunswick. It runs from Riverview Heights, near Moncton to Fundy National Park. It offers 32 miles of trail, the second longest trail in Canada designed purely for hiking.

Newfoundland has the trails and natural wonders of game-rich Terra Nova National Park. There are good roads into the park and accesses to all major trails from the Trans-Canada Highway.

The Cabot Trail on Cape Breton Island in Nova Scotia is a motor route; however, there are many points along this exhilarating coastline where hiking trails beckon into the forest where cars can't go.

In the vicinity of the provincial capital, Halifax, there are fine coastal walks and a nature trail through Point Pleasant Park.

Prince Edward Island offers few hiking trails but there are miles of good walking for the beach comber. Inland there is Bubbling Spring Nature Trail, a 1.8-mile circle around Long Pond and through sylvan woods.

Chose your area and write to the Provincial Department of Tourism there and ask for free maps and literature.

FIRST BOXING SCHOOL

New York (UPI) — The first school for boxing in America was organized by William Fuller in New Orleans. He taught boxing to the sons of wealthy Louisiana sportsmen.

PITCHING IN THE FAMILY

Boston (UPI) — Pitcher Jim Lonborg of the Boston Red Sox and pitcher Mel Queen, Jr., of the Cincinnati Reds are brothers-in-law.

Sportrait

Aneheim, Cal. (UPI) — Relief pitcher Bill Kelso of the California Angles pitches best when he works like a horse, not because of his name but because he throws more effectively when he hurls often.

Kelso would be willing to work every day if manager Bill Rigney wanted, and when he gets a few days off he likes to pitch batting practice in addition to working in the bullpen.

It isn't just a case of Kelso being over-eager to work, but a necessity to keep his arm in shape. Rigney, fighting to keep his Angels among the league leaders, has been delighted to oblige Kelso with plenty of work.

"After the 1964 season I came down with hepatitis and mononucleosis," Kelso said. "I thought I was over it when the 1965 season started but at spring camp my arm bothered me so much I was sent home.

"I had a lot of doctors examine my arm and they didn't know what made it hurt. So I went to Seattle and saw Dr. William Hutchinson, the late Freddie Hutchinson's brother.

"He said I had traumatic arthritis in my arm and told me the only thing that would help would be rest. I went back to my home in Kansas City and relaxed. With rest, just like Dr. Hutchinson said, the arm began feeling better and pretty soon I began throwing batting practice for the Kansas City Athletics and the Angels whenever they came to town."

It was not until the final months of 1965 that Kelso was ready to resume his career and he was sent to the Angels' farm club at El Paso where he admits he was not too successful because he was wild.

Kelso had originally been signed by the Los Angeles Dodgers' organization in 1960 as a catcher but two years later switched to pitching and was drafted by the Angels as a pitcher.

Like so many Angels pitchers, Kelso gives pitching coach Bob Lemon, who managed him at Hawaii in 1964 and again in 1966, credit for developing his pitching ability.

"It was Lemon at Seattle who convinced me I would do better as a relief pitcher. I had gotten over the arthritis or whatever bothered my arm but I was wild," Kelso said. "Lemon stayed with me; he helped me rebuild my confidence. And as I started working a lot, the arm trouble bothered me less and less."

At Seattle, Kelso was a major factor in helping carry the club to its divisional championship and in the seven playoff games with Tulsa for the Pacific Coast League championship, he worked in three games, appearing in 8 2-3 innings without allowing a run and striking out 11.

With the Angels this season, Kelso has started, appeared in long relief and alternated with the amazing Minnie Rojas in short relief.

Going into the weekend, Kelso had a 4-2 record with three saves to his credit. He isn't too pleased with his 3.02 earned run average but feels it will improve if he works often.

"The more I throw, the better the arm feels," he says. "If I could work a couple of innings every day, the arm would be really loose."

Perhaps that's why his teammates called Kelso, "The Horse," not because of his name but because he wants to work all the time.

Sportsword Puzzle

By Jack Luzatto

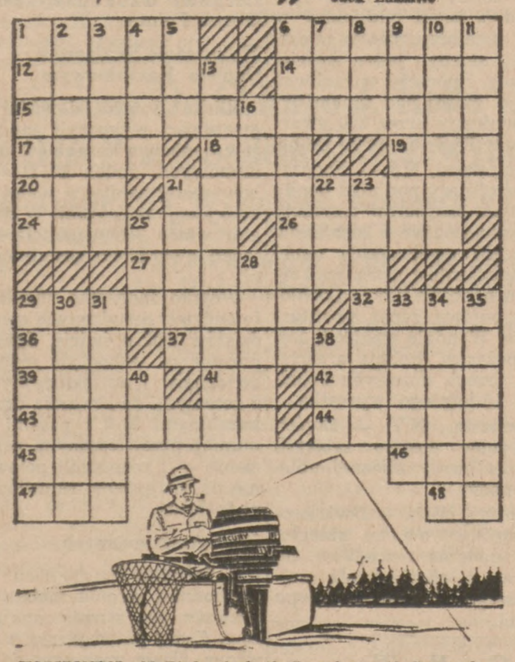

HORIZONTAL

1. Patience, to a fisherman
6. Outfit or setup
12. What to do with a fighter on the line
14. Gasoline antiknock rating
15. It's filled with kapok
17. Poems
18. Leftover bit
19. Avenue: Abbr.
20. Flowed together
21. Fair-weather friends
24. Poet of "To a Waterfowl"
26. Chinese province
27. Birds shedding feathers
29. Slap up and down, at top speed
32. Wash deck with a stream
36. Gold: Span.
37. Bags for lunch and gear
39. Fishing spot
41. One who: Suffix
42. Eye
43. Black ocean fish
44. Hear no evil, —— evil
45. Entrance: Abbr.
46. High crag
47. Sault —— Marie
48. Gear for angling: Abbr.

VERTICAL

1. Poise under stress
2. Freshwater turtle
3. Avoidance of risk
4. Odd feature of flatfish
5. Jointed rod part furthest from butt
6. Stray animal (or person)
7. Top performer
8. Steamer: Abbr.
9. Good cigar
10. Irregular
11. Fathers: Fr.
13. Tackle for fresh-water fish
16. Sea eagle
21. Basslike fish, off Florida
22. Ben ——, charioteer
23. Physically fit (2 wds.)
25. Guitar accessory, for short
28. Russian rulers
29. Sheriffs' forces
30. The East
31. Spin
33. Group of eight
34. The —— one's teeth
35. Guide a hunting party
38. Call for help
40. Little Ebenezer

Solution will appear tomorrow.

TV CAMEOS: *William Shatner*

Shatner Eyes the Bogart-Grant Heights

By MEL HEIMER

BILL SHATNER, these years, likely is as well-rounded, all-encompassing an actor as a hurry call to an agent can dig up. He can skip blithely from Shakespeare to riding in the saddle in a psychological Western movie—and yet, in his view, all this isn't good enough.

"Don't misunderstand," he says, "I'm not complaining about lack of work. I've seldom been out of an acting job since I got into the business. Show business has been kind to me and I hope I've paid a few dues to it.

"But right now, I'm not a full-blown, Grade-A star of the Cary Grant-Humphrey Bogart type. If you want to reach the top in this business—get the choice roles, be able to guide your career more personally—that's really where you have to arrive."

The stocky, intense Shatner, who goes into another year of the science-fiction series "Star Trek" for NBC this autumn—it's being taped, of course, right now in Hollywood—thinks he just may have the answer: give the public a little more Shatner and possibly a little less the character he plays.

* * *

"TAKE Grant, for example," he says. "He's always Cary Grant, no matter what the role. Bogart was the same. John Wayne, James Stewart—they're always John Wayne and James Stewart. In other words, they put a good deal of themselves into a part. It's something I hope I'm learning to do."

"Star Trek" actually is the first time Bill has gone in for this kind of thing. "In the last few episodes of the 66-67 season, I tried to play a little more of myself," he says, "and it seemed to go over alright. I hope to continue with the upcoming segments."

Actually, during most of his career Shatner has gone in for the classical, textbook interpretation of roles, as much as he can. If the part calls for a longshoreman, he tries to BE that longshoreman. "There are a handful of us in the industry," he says, "who get a lot of work because we CAN play so many different parts—men like Eli Wallach and Harry Guardino, for instance. But we don't get the big-star parts. I'd like to take a crack at them for a change."

"Star Trek" commander Bill Shatner is an A-1 actor—but he'd rather be a movie star.

His attitude, thus, is almost an exact opposite of his co-star on "Star Trek," Leonard Nimoy, who told me not long ago that, to him, the part was everything and he tried to submerge his own personality to it. Nimoy feels that if he does this well, the good parts will gravitate to him. You pay your money and you take your choice.

* * *

THE Canadian-born Shatner, who was still young when costarring with Alec Guinness, James Mason and Anthony Quayle at the Stratford, Ont. Shakespeare Festival, almost got to movie-TV stardom earlier than he did—except, he says wryly, he was derailed by the Broadway stage.

"I was signed to a long-term movie contract," he recalls, "when I got a chance to work with producer David Merrick and director Josh Logan—shall I call them the Titans of the American theater? — in 'The World of Suzie Wong.' That turned out to be one of the great mish-mashes of our time, my part was sliced to virtually nothing and, while I worked steadily for two pears, I tend to look on it as two years out my life."

* * *

THIS past spring he made a Western—in Spain, naturally—during the few weeks' vacation from "Trek," and, still accustomed to really playing a role to the hilt, he did all his own stunting and trick-riding. He never HAS shied away from danger; he motorcycles, skis and scuba dives. With his wife Gloria, he lives in Sherman Oaks, Calif. Where, one of these days, his home may be pointed out as that of William Shatner, the big film star.

Distributed by King Features Syndicate

U. S. Hopes To Save Face In Pan–Am Games

Winnipeg, Canada (UPI)—The opening day of competition in the Pan-American games yesterday gave the heavily-favored United States team a chance to start wiping out a national embarrassment.

Anyone will tell you that baseball is a United States sport—but you can't prove it by the Pan-Am games. The U.S. team never has won the team championship in baseball in these games — finishing second three times, and third once.

The opening day's program pitted the Yanks against defending champion Cuba in a first-round game.

Cuba took the baseball crown last time with a 7-1 record, while the United States finished second at 5-3. The Cubans are favored to retain the crown, with many of the same players back from the last team since baseball players on Castro's communist island no longer have the temptation of turning professional for big U.S. salaries.

The opening day also gave a chance to another U.S. team seeking an improved "image." The U.S. women's basketball team which recently lost to Brazil in the world championships has some new players in the lineup and started right off with a game against Brazil.

The 1967 games, the fifth, were officially inaugurated by Prince Philip Sunday after most of the 2,500 athletes from 28 nations got drenched in a heavy rain during their traditional march into the stadium.

The opening day's program included action in cycling, shooting, volleyball, tennis, water polo, field hockey, soccer and wrestling, in addition to baseball and basketball.

The United States was represented in free pistol by Army M/Sgt. William Blankenship of Columbus, Ga., Air Force Major Franklin Green of San Antonio, Tex., Army S/Sgt. Hershel Anderson of Columbus, Ga., and Army S/Sgt. Arnold Vitarbo of San Antonio, Texas.

Swimming competition, in which the United States hopes to duplicate its clean sweep of gold medals in 1963, will open today and track and field begins on Saturday.

Air France Trans-Atlantic Record

Air France carried 141,296 revenue passengers in both directions across the North Atlantic during the first six months of 1967, the airline has announced.

The number represents a 30.9 per cent increase over the first six months of 1966, and is a record for any similar period since the airline began North Atlantic service in 1946. In addition, the French airline also carried 32,163 charter passengers in both directions across the Atlantic.

Air France operates from eight gateway cities in North America. They are New York, Washington, Anchorage, Montreal and Mexico. Anchorage,Montreal, and Mexico.

Air France earlier this year inaugurated several new trans-Atlantic services, including a new route from New York to Paris via Shannon, and non-stop flights between Chicago and Paris.

COLLEGE TO PRO

Detroit (UPI) — Dennis Butcher, coach of the Detroit Pistons, played college ball at Pikeville, Ky. In his best National Basketball Association season, he averaged 7.2 points a game.

JOIN
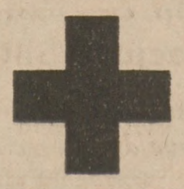
AND SERVE

Humboldt Park All-Stars, Stop Lawndale Park 3-0

Clarence Wise pitched the Humboldt Park Midget All-Stars to a 3-0 win over Lawndale Park. The victory clinched the District Two Championship and puts Humboldt Park in the North Section finals at Portage Park on Wednesday, July 26.

In earning his victory, Wise struck out seven, walked three and allowed only one hit. Errorless defense, and some outstanding plays by 3rd baseman Fran Scescke, kept Lawndale from tallying any runs. Gregg Muravchick also did an excellent job behind the plate.

Humboldt put the pressure on early by scoring two puns in the first. John Skinner was hit by a pitched ball, advanced to second when Harry (the cat) Rivera sacrificed him to second. Steve sent Skinner to third when he grounded to first, Fran Scescke walked, stole second, Skinner and Scescke both scored when Clarence Wise sent a hit to right.

Humboldt scored the final run in the third when Harry Rivera singled, Wise walked, Greg Muravchick singled to center, scoring Rivera, Don Novak singled but Wise was out at the plate.

Wise, in his last two outings gave up one hit. He no-hit Revere Park last Friday in a 7-0 win.

2-Year-Olds First Claimer Trend Down

A 'first' in harness racing — a claiming race for 2-year olds — has been scheduled and filled by racing secretary Joe DeFrank and raced at Brandywine Raceway in Wilmington, Delaware.

The event, for a $4,400 purse, drew a full field of eight juvenile pacers, with five colts and geldings carrying $10,000 price tags and three fillies entered for $19-000 under DeFrank's' allowance provisions. None of the eight was claimed.

With the 1967 season half over, 534 trotters and pacers have been claimed at U.S. tracks, an 18.97% decline from the 659 claimed at the same time a year ago. The number claimed for $4,000 or more also has dipped sharply, the present total of 111 representing a 30.19% decline from the 159 of a year ago. One category is up this year: seven horses have been claimed for $10,000 or more this season, as opposed to six at the same time last year.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ZESPÓŁ piłkarski Baltimore Bays przerwało w ostatnią niedzielę dobrą passę zespołu Chicago Spurs, wygrywając kolejny mecz piłkarski 2:1 w ramach National Professional Soccer League i tym samym umacniając swoją pozycję lidera w grupie wschodniej. W ostatnich sześciu meczach zespół Chicago Spurs miał doskonały bilans na swym koncie wygrywając 4 mecze i remisując dwa. W niedzielnym spotkaniu w Baltimore, zespół chicagoski zdobył prowadzenie już w 28 minucie pierwszej części gry, gdy z dobitki — główką Ernie Winchester umieścił piłkę w siatce Baltimore Bays. Wynik ten utrzymał się do przerwy.

* * *

W DRUGIEJ części gry Shimon Cohen wyrównał w 59 min. gry i zdawało się, że wynik remisowy utrzyma się do końca meczu. Dopiero w 66 min. gry piękne zagranie Brazylijczyka — Badu Da Cruz do Anglika — Dennis Violet, który notabene, zagrał po dłuższej przerwie z powodu kontuzji — i ten ostatni z około 8 jardów umieścił piłkę w siatce bramkarza chicagoskiego — Manuela Camacho. Zwycięstwo to daje 12 pkt. przewagi zespołowi Baltimore Bays nad jego najbliższym przeciwnikiem Atlanta Chiefs.

* * *

W SOBOTE w rozgrywkach National Professional Soccer League uzyskano następujące wyniki:

New York — Atlanta 2:2
Philadelphia — Pittsburgh 4:1
St. Louis — Los Angeles 4:3

W poniedziałek Philadelphia wygrała w Pittsburgh 4:1; w środę Los Angeles gra w Baltimore, a Oakland California gości silny zespół St. Louis.

* * *

W PIĄTEK wieczorem na boisku Soldier Field zespół Chicago Spurs gości lidera grupy wschodniej Baltimore i mecz ten rozegrany zostanie o godzinie 8-ej wieczorem i poświęcony jako "Medina Temple i Shrine Night," na który zbierze się kilka tysięcy widzów. Toronto Falcons gościć będzie u siebie w piątek Los Angeles, a New York gra wieczorem w St. Louis. W grupie zachodniej liderem jest zespół Oakland, który posiada na swym koncie 136 pkt. i trudno będzie go chyba w tym sezonie zdetronizować. Jedynie zespół St. Louis ma największe szanse zbliżenia się i nawet zdobycia więcej punktów.

* * *

LEKKOATLETKI polskie kroczą od sukcesu do sukcesu. Po niedawnym pięknym zwycięstwie w chorzowskim meczu z Rosją 66:51 wywalczyły w ubiegłą niedzielę w Wuppertalu pierwsze miejsce w półfinale Pucharu Europy, wyprzedziwszy reprezentacje Zach. Niemiec, Francji, Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii. Polskie lekkoatletki zdobyły 55 punktów, o jeden więcej niż drużyna gospodarzy. Na dalszych pozycjach uplasowały się Czechosłowacja — 38 pkt., Francja—37 pkt., Jugosławia—25 i Austria—22. Z jedenastu konkurencji Polki wyrały 5, lekkoatletki Zach. Niemiec—4, dwie pozostałe przyniosły zwycięstwa Jugosłowiankom.

* * *

WALKA o pierwsze miejsce była nadzwyczaj interesująca. Po 2 konkurencjach 80 m pł—100 m, był remis 11:1, następnie prowadziły lekkoatletki Zach. Niemiec. Po ósmej konkurencji Polska miała 1 punkt przewagi, po 10 zanotowano remis. O zwycięstwie Polek zadecydowała ostatnia konkurencja sześciomeczu—sztafeta 4x100 m.

* * *

NA TĘ zmieniającą się z minuty na minutę sytuację złożyły się różne niespodzianki. Płotkarka warszawskiej Gwardii, Nowakowa, 11,0, zrobiła dobry początek, zajmując drugie miejsce za Schell, 10,9. Jana Nowakowa, rekordzistka Polski w biegu 400 m, wyprzedziła świetną zawodniczkę mistrzyni Europy Chmelkowa, zdobywając III miejsce z czasem 55,1. Cenny to był punkt, bo największą niespodziankę w biegu 400 m sprawiła reprezentantka Zach. Niemiec, Hennig. Zawodniczka gospodarzy wygrała konkurencję w 54,3 sek.

* * *

W SKOKU wzwyż Zielińska "wylądowała" najniespodziewaniej w świecie na trzecim miejscu 164 cm za Jugosłowianką Hrepevnik, 170 i Czeszką Valentową, 167. Zielińska jako jedyna pokonała w pierwszej próbie wysokość 164 cm, wyprzedzając tym nie tylko reprezentantkę Zach. Niemiec, ale i Austriaczkę Gusenbauer.

* * *

CENNE to były punkty, ale najcenniejsze zdobyła Sobieska w biegu 800 m. Na starcie tego biegu znalazły się mistrzyni Europy Nikolic, Jug., medalistka z Budapesztu, Kessler, Zach. Niemcy i wicemistrzyni olimpijska z Tokio — Francuzka Dupureur. Nikolic rozegrała bieg na zwycięstwo z czasem 2:05,9. W tej taktycznej grze sławnych zawodniczek Sobieska odegrała pięknie swą rolę. Rezultatem doskonałego taktycznie biegu Polki, która znakomicie finiszowała, było drugie miejsce z rezultatem 2:06,5.

* * *

TANDEM Kirszenstein, Kłobukowska, wsparty w sztafecie Sałacińską i Styranką zdobył maksimum punktów — 4 zwycięstwa. Jedno z nich przyszło dość ciężko. Kirszensteinówna wygrała skok w dal z takim samym rezultatem jak Becker — 637. Polka miała lepszą serię, liczy się drugi tylko kolejno wynik. Nie zawiodła i najmłodsza rekordzistka Polski. Daniela Jaworska, chociaż rzucała słabiej 53,73 niż w meczu z Rosją. Kirszensteinówna wygrała bieg 100 m — 11,4; Kłobukowska zwyciężyła na 200 m — 23,5; sztafeta uzyskała 44,8 sek. dyskiem triumfowała Westermann Zach. Niemcy 55,71. Polka Mojek zajęła trzecie miejsce z rezultatem 49,91.

* * *

W DREZNIE zakwalifikowały się do finału zespoły Wsch. Niemiec i Węgier. Oto kilka rezultatów z drezdeńskiego sześciomeczu: kula—Gummel 17,68, dysk —Illgen—57,96.

* * *

W PONIEDZIAŁEK walczyły w Oslo o awans do finału Pucharu Europy lekkoatletki Rosji, W. Brytanii, Rumunii, Szwecji, Norwegii i Danii. Zwyciężyła reprezentacja Rosji, 55 pkt. przed W. Brytanią—47 pkt. Oto najlepsze wyniki 6-meczu:

* * *

W MOSKWIE odbył się tradycyjny mityng lekkoatletyczny o Memoriał braci Znamieńskich. Irena Kirszenstein wygrała bieg na 100 m — 11,4 sek. W biegu na 1 500 m Baran zajął drugie miejsce — 3.45,0 min. za Norwegiem Kvenheinem.

Books

Games of Chance by Thomas Hinde (Vanguard $4.95): Two complete and indepedent novels studying Man and his confusion within contemporary life. There is a chilling, subliminal quality to Hinde's style. There are no literary tricks. The writing is clean and precise. Yet the reader is dragged behind the words into a world of illusion. Or is it reality?

In "The Interviewer" Hinde dissects a journalist confronted with the issue of invation of privacy. Michael Vint, troubled by alcohol and a frigi dwife, is determined to learn why writer Julian Gort and his actress wife have buried themselves in an isolated town. In learning the reason, a very personal one, Vint comes face to face with his own tragic life.

In "The Investigator," Hinde digs behind the trappings of the business world through the disintegrating mind of Parks, the scared, insecure white-collar worker. Illusion and reality are skillfully mixed that the erader sorts them out only in the final pages. The mad world of Parks is as suspenseful as anything written by Graham Greene with whom Hinde has been compared.

Styczynski Quits St. Francis de Sales

Al Lodl, athletic director of St. Francis de Sales High school, announced today that William Styczynski, head football coach has resigned to accept the same position at St. Rita High school. Rev. Arthur Krueger, principal, said a successor will be announced next week.

QUICKIE

New York (UPI) — The shortest boxing match on record took only 10 seconds. It was when Teddy Barket of Swindon, England, scored a technical knockout over Bob Roberts of Nigeria at Maestag, Wales, Sept. 2, 1957.

HIS FIRST TKO, BUT GOOD—George Chuvalo looks a mess in New York after 16 seconds of the fourth round and Joe Frazier raises his arms in victory, the only unbeaten heavyweight in contention for the empty crown.

Secret Agent X9 By Al Williamson and Archie Goodwin

Przypomnienie Na Czasie o Kolegium Związku Nar. Polskiego

Philadelphia, Pa. — Za kilka tygodni młodzież i dziatwa nasza rozpocznie, po sezonie wakacyjnym, naukę w uczelniach amerykańskich. Na czasie więc jest przypomnienie rodzicom, ażeby wpłynęli na swe dorastające dzieci i przekonali swych synów i córki o korzyściach wynikających z uczęszczania na studia do Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.

Program nauki w Kolegium Związkowym uważanym jest za jeden z najlepszych w całym kraju i posiada pełną akredytację od Middle States Association of Colleges, umożliwiającą graduantom i graduantkom naszej uczelni wstąpienie na wyższe studia do najlepszych uniwersytetów amerykańskich. Szkoła związkowa znajduje się w pięknej i malowniczej górzystej okolicy, zdrowe, górskie powietrze, doskonała opieka szkolna, fachowy o wysokich kwalifikacjach fakultet, zapewniają naszym studentom i studentkom możliwie najlepsze warunki nauki i pomieszczenia w internatach. Zapewnienie możliwości naszym dzieciom zyskania wyższego wykształcenia, to największy majątek, jaki możemy pozostawić w spadku. Jak mówi polskie przysłowie: "Nauki nie zabierze nam ani woda, ani pożar, ani ludzka moc nie zdoła nam jej odebrać." — Marcin Rydzik.

Czy Wasze Dzieci i Wnuczęta Należą Do Związku Nar. Polskiego

Philadelphia, Pa. — Opierając się na urzędowych danych statystykach, śmiało można zaryzykować twierdzenie, że członkinie i członkowie Związku Narodowego Polskiego mają na pewno ponad trzysta tysięcy dzieci.

Zastanówmy się nad tym i pomyślmy jak to byłoby dobrze gdyby te trzysta tysięcy dzieci naszych członkiń i członków należało do ZNP i jak potężna byłaby wówczas nasza organizacja. Niestety, ze smutkiem stwierdzić trzeba, że zaledwie mała cząstka dzieci naszych członkiń i członków należy do ZNP.

Nie wiemy dlaczego tak jest, ale wiemy, że jest tu olbrzymie pole do pracy dla naszych członkiń i członków.

Wiemy chyba wszyscy, że do ZNP można zapisywać dzieci zaraz od urodzenia. Czy w waszych rodzinach wszystkie dzieci do ZNP należą? Czy należy do ZNP wasza młodzież szkolna uczęszczająca do szkół parafialnych lub publicznych?

Nie robi różnicy czy ta dziatwa i młodzież mówi po polsku, czy nie, czy mówi tylko po angielsku, czy jedno z rodziców jest polskiego pochodzenia, a drugie nie. Nie robi to różnicy, gdyż wszyscy powinni do ZNP należeć i jest obowiązkiem starszych przypilnować, aby tak było. Pole do działania jest wielkie. Potrzeba tylko energii, inicjatywy i ambicji. Po pracy zarobkowej lub domowej, po krótkim odpoczynku, jest zawsze dość czasu, aby spotkać się z innymi i zająć się sprawami społecznymi, narodowymi i organizacyjnymi. Nie jest to przesada, że w interesie każdej członkini i każdego członka ZNP jest, ażeby budować jeszcze większą organizację, ażeby powiększać jej szeregi, co łatwo można uczynić przez zapisanie po prostu wszystkich własnych dzieci.

Niech więc wszyscy przypilnują, by ich dzieci znajdowały się na liście członków ZNP. Niech Związek Narodowy Polski będzie dla nas wszystkich jedną wielką rodziną. — Marcin Rydzik, sekr. organ. Grupy 342 ZNP.

Tradycyjne Dożynki Polskie Urządza Związek Przyjaciół W.P.

REF - REN

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce urządza po raz 19 z rzędu Tradycyjne Dożynki Polskie. Impreza ta zawsze cieszyła się wielkim powodzeniem i uznaniem Polonii. Nic więc dziwnego, że na tę imprezę corocznie przybywa gremialnie publiczność, by podziwiać coraz to nowy układ w treści i formie oraz grę znakomitych artystów scen polskich.

Tegoroczne dożynki układu Ref-Rena i w opracowaniu muzycznym Franciszka Leśniaka będą nosić nazwę DOŻYNKI LEŚNE.

Będzie to widowisko sceniczne, a rzecz dzieje się podczas okupacji niemieckiej w Polsce, gdy oddziały Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, nękały Niemców stałymi zasadzkami i walkami. Niemcy zagrożeni posuwającymi się ze Wschodu bolszewikami, wykazywali coraz mniejszą zdolność do walki i unikali zagłębiania się w lasy. Stąd chwile wolne od akcji bojowej wykorzystane zostały w lesie na tradycyjny obrzęd dożynkowy.

W widowisku wystąpią: Wojciech Grzywa, dowódca oddziału A. K., w randze kapitana, Katarzyna Grzywa, jego żona komendantka oddziału Batalionów Chłopskich; Zosia, łączniczka i radiotelegrafistka, obsługująca stację polową; porucznik Żbik, warszawiak-student, dowódca oddziału bojowego; ks. Buraj, kapelan A. K.; Józio Szczepkowski, zwany "batiarem"-lwowiak, radiotelegrafista; Krysia, sanitariuszka; żołnierze oddziału A. K.; żołnierze oddziału Batalionów Chłopskich; Kaziuk, goniec-wileńczuk; dziewczęta wiejskie, chór, zespół taneczny.

Poszczególne role objęli wybitni artyści scen polskich. Impreza ta zakrojona na wielką skalę, przygotowywana jest od kilku już miesięcy.

Wspaniałe to widowisko odbędzie się w niedzielę, 3 września (przed dniem Święta Pracy) w pięknym ogrodzie Polonia Grove, przy 4604 South Archer Avenue. Początek o godzinie 2:30 po południu.

Bezpośrednio po dożynkach odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Blue Band."

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce prosi uprzejmie Polonię o zarezerwowanie sobie tej daty, by nie pominąć okazji zobaczenia realnej historii bohaterskiego podziemia i pięknego obrzędu dożynkowego.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Wycieczki i Zabawy

Niedziela, 30 Lipca

Klub Polonia w Jefferson Park przy par. św. Konstancji urządza w niedzielę, 30 lipca, od godz. 1ej po poł. swój doroczny Piknik w Bunker Hill Grove, Plat. Nr. 7. Na piknik ten złożą się różnego rodzaju atrakcje jak nagrody wejściowe, nagrody dla pań, rozgrywka fantowa telewizor, radio i inne, taniec do którego przygrywać będzie doborowa orkiestra, gorące i zimne zakąski. Komitet Pikniku dokłada wszelkich starań, aby uczestnikom dać godziwą i przyjemną rozgrywkę. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na cele dobroczynne i społeczne. Cała Polonia jest proszona o liczne przybycie. Dojazd po Milwaukee Ave. za cmentarzem św. Wojciecha na pierwszych światłach skręcić w prawo. Za Zarząd:—St. Surówka, prez.; J. Czarnecki, przew. pikniku.

Zebranie Ligi Politycznej

W środę, 26 lipca, o godz. 8-ej wiecz., w sali Weteranów, 1249 N. Wood ul., odbędzie się regularne miesięczne zebranie Polsko Amerykańskiej Ligi Politycznej na pow. Cook.

Jest to ostatnie zebranie przed piknikiem, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 30 lipca na platformie 30 w lasku pow. Clayton Smith, przy Milwaukee i Devon na platformie 30.

Zarząd serdecznie zaprasza wszystkie delegatki i delegatów do wzięcia udziału w zebraniu i pomocy przy urządzeniu pikniku. Dochód z pikniku stanowi jedno z głównych źródeł finansowych Ligi. — Stanisław Burek, prezes; Czesław Michoń, sekr. prot.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Aż Do Numer 50

PRINTED PATTERN

Wzór 4668

Zapinana na zamek błyskawiczny, wyszczuplająca, prosta, wygodna. Szalikowy mały kołnierzyk przypadnie Wam do gustu. Jedna kieszonka.

Wzór 4668 jest do nabycia w rozmiarach dla Women's 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48 i 50.

Na rozmiar 36 potrzeba 3 jardy — 35 calowego materiału.

Cena wzoru 65 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modełka.....

Rozmiar (Size).....

Nowe Jesienne Fasony

Zobaczcie najładniejsze i najnowsze fasony we wszystkich rozmiarach, w naszym jesienno-zimowym katalogu.

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU — który znajduje się w jesienno-zimowym katalogu.

Cena katalogu 50 centów

Zamówcie przesyłając 50 centów w śrebrze lub 5 centowych znaczkach pocztowych.

Przez Całe Wieki Trwał Związek Polskiej Sutanny z Pol. Mundurem

Przemówienie Mec. A. Leszczyńskiego Na Ceremonii Wyróżnienia w Ubiegłą Niedzielę Ks. Rybarczyka Złotą Odznaką Honorową S. P. K. —

Jako przewodniczący programu ceremonii nadania ks. Antoniemu Rybarczykowi, byłemu proboszczowi Marianowa w Chicago, Złotej Odznaki Honorowej SPK, mec Antoni Leszczyński wygłosił przemówienie na temat związku historycznego polskiego kapłana z polskim żołnierzem, które z uwagi na piękno treści i stylu podajemy w całości.

Przemówienie to brzmiało, jak następuje:

Tak się dziwnie, a dla mnie osobiście szczęśliwie złożyło, iż na przestrzeni ostatnich kilku lat, z racji mojej społecznej służby w Chicago, po raz trzeci z rzędu, zabieram głos na uroczystości, związanej z osobą Ks. Antoniego Rybarczyka. Tak było na srebrnym jubileuszu kapłaństwa, tak było na wieczorze pożegnalnym przed wyjazdem do Kalifornii, tak jest wreszcie na dzisiejszym bankiecie z okazji doręczenia Złotej Honorowej Odznaki Światowej Federacji Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Przemawiając na jubileuszu 25-lecia kapłaństwa, powiedziałem wówczas między innymi: iż "przez całe wieki trwał nierozerwalny związek polskiej sutanny z polskim mundurem".

Krzyż, różaniec i stuła kapłańska towarzyszyły i odnajdywały żołnierza polskiego na dalekich polach bitewnych, a wojsko polskie stało murem nieugiętej obrony dokoła świętych miejsc; na wałach zakonnych klasztorów i na ostatnich redutach, przed kościołami polskiej ziemi.

Temu nierozerwalnemu związkowi dajemy dzisiaj ponowny i głęboki wyraz, przypinając Złotą Honorową Odznakę Polskich Kombatantów na szacie duchownej polskiego księdza i związek ten pieczętujemy naszą dawną miłością.

Żołnierz polski, który idąc za głosem honoru, sumienia i wolności i rezygnując ze szczęścia własnego domu we własnym kraju, wybrał niełatwy i nierzadko gorzki chleb emigracyjny, ten żołnierz nie zapomniał i nie zapomni nigdy, kto w trudnych i samotnych czasach wyszedł mu na spotkanie troską serdeczną, kto podał mu rękę przyjaźni, pomocy i oparcia, kto w gorących słowach pocieszenia i zachęty objawił zrozumienie dla jego losu i dla jego pracy.

Żołnierz polski, który utracił ojczyznę, ale nie utracił wiary, nadziei, tęsknoty do niepodległej Polski i woli ostatecznego zwycięstwa, ten żołnierz nie zapomniał i nie zapomni nigdy, kto w przełomowych czasach wspomagał, nie czekając na prośbę, kto świadczył hojnie, nie czekając na wzajemność świadczenia. Polscy harcerze i młodzież szkolna nie zapomna kto uczył ich ukochania dalekiej polskiej ojczyzny, bogactwa polskiej kultury, piękna polskiej mowy. Chłopcy i dziewczęta z "Mazowsza" nie zapomna kto, na ziemi amerykańskiej podjął ich gościną szeroko otwartych ramion i dobrym słowem Przyjaciela i Opiekuna.

Dlatego widzi się nam, całe Twoje życie, Księże Proboszczu, jakgdyby kolorowy witraż katedralny, przez który przepłynęły słonecznym odblaskiem pięknej duszy: miłość Boga, miłość powołania kapłańskiego, miłość ziemi amerykańskiej, do której należysz, miłość Kraju Polskiego, który żyje w Tobie, miłość dla Matki, której duma jest Twoim szczęściem i współczująca miłość dla człowieka z jego ludzką krzywdą i biedą.

Dlatego również, składając hołd Twojej promienistej i bezinteresownej zasłudze oddanej polskim kombatantom, składamy jednocześnie w Twojej Osobie i przez Ciebie, głęboki pokłon wdzięczności wszystkim, którzy podobnie, jak Ty, w służbie Walczącego Kościoła i ofiarnej Polonii Amerykańskiej oddali nieprzemijające zasługi dla wiary i polskości i nadal podtrzymują naród polski, w jego niezakończonej dotąd walce o wolny byt, godność człowieka i nieskrępowane prawo do pacierza.

U progu drugiego millenium polskiego chrześcijaństwa i tryumfującego Kościoła dziesięciu wieków polskiej historii, przynosimy Ci dzisiaj, ze słowem dziękczynnym najwyższe odznaczenie, jakie byli żołnierze polscy na uchodźctwie mogą ofiarować.

Z tą odznaką, przynosimy Ci również dar bardziej od niej cenny, dar dla nas i niechybnie dla Ciebie droższy od wszystkich innych. Dar którego nie można przetopić na złoto medali i orderów, którego nie można przemienić na słową i ozdobną girlandę dyplomów honorowych. Dar który przynosimy Ci dzisiaj, Wielebny Księże, na pamiątkę czasów przeszłych i na zadatek czasów przyszłych — nasze wierne i zakochane w Tobie, polskie żołnierskie serca.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Z Oddziału "Syrena" Nr. 49 L. M.

Komitet zabaw i zarząd Oddziału "Syrena" nr. 49 przy Okręgu 7 L. M. w Am., organizuje wycieczkę do Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville, Ill., w niedzielę, dnia 30go lipca. Odjazd autobusu nastąpi z przed sali Columbia, 1700 W. 48-a ul., o godz. 9ej rano punktualnie. Koszt przejazdu w obie strony wynosi $2 od osoby. Zgłoszenia przyjmują: Barbara Kopec, tel. RE 7-9290; Feliks Kasznia, YA. 7-4428. Fran. Goryl, 376-0631; Julian Janota, VI 7-6041.—B. Kopeć, przew. zabaw; F. Kasznia, prez.; Wac. Trojanek, sekr. prot.

* * *

Zarząd Oddziału "Syrena" nr. 49 przy Okręgu 7 L. M. w Am., zawiadamia wszystkich członków że regularne zebranie Oddz. odbędzie się w piątek, 28go lipca, w sali Columbia, 1700 W. 48-a ul., o godz. 8ej wiecz. Prosimy o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. "Górą Polskie Morze".—F. Kasznia, pr.; W. Trojanek, sekr. prot.

Piknik Oddz. Gdańsk, nr. 50 L. M. odbędzie się w niedzielę, 6 sierpnia w ogrodzie Polonia, Archer i St. Louis Ave. Początek o godz. 12ej w południe. Zarząd uprasza członków i przyjaciół o liczne przybycie i zabawienie się między przyjaciółmi i znajomymi.

* * *

Z Oddziału Sobieskiego

Po-wakacyjne posiedzenie Oddziału Sobieskiego nr. 55 L. M. odbędzie się 1go września. W sierpniu posiedzenia nie będzie.

* * *

Z Oddziału Gdańsk

Posiedzenie Oddzi. Gdańsk, nr. 50 L. M. odbędzie się 26go lipca, w sali zwykłych posiedzeń i o zwykłym czasie. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia między innymi wybór delegatów na Sejm Ligi Morskiej, a także kilku członków będzie odznaczonych, więc Zarząd prosi członków o liczne przybycie.—J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekr.

Od Kultury Naddunajskiej

Coraz to częściej na dzisiejszych ziemiach polskich poszukiwania archeologów uwieńczone bywają nieprawdopodobnymi sukcesami. Raz po raz dokonywane są odkrycia stwierdzające pewne, niezmiernie ciekawe, szczegóły modły życia dawnych słowian oraz ich prekursorów w wielkiej dolinie środkowo-wschodnio europejskiej, ciągnącej się od brzegów Holandii aż do wschodniej części europejskiej Rosji.

Ale nie tylko na Ziemiach Odzyskanych, ale również w środkowej Polsce odnajdywane są ślady bytności tam dawnych ludów z południa, z którymi potym Polanie zmieszali się w ciągu wielu wieków. Owe dawne ludy południowe pozostawiły ślady kultury naddunajskiej, znały widocznie hodowlę zwierząt domowych i uprawę roli. Nic przeto dziwnego, że właśnie na ziemiach polskich oswojono dzika z leśnej głuszy, z biegiem czasu zamieniając go w domową świnię, a z niej różne przetwory mięsne, przede wszystkim zaś smakowitą i niezrównaną w jakości tkanki mięsnej, wolnej od tłuszczu, a jednak soczystą—polską szynkę. Dziś ją tu w Ameryce jadać możemy codziennie. Madrej głowie dość po słowie. (R.M.)

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"

W KAŻDY WTOREK

W GODZ. 9-10 WIECZOREM

Stacja WSBC

1240 kilocykli

Kierownik programu

Romuald Matuszczak

Słuchajcie Programu Radiowego

który prowadzi

ROBERT LEWANDOWSKI

Od Poniedziałku Do Piątku

7:00 - 8:00 Rano

Niedziela 2-3 pp.

WSBC——1240 kc

Informacje w sprawie ogłoszeń

ANdover 3-6315

Wycieczka Tow. Millenium Do Yorkville, Ill.

Tow. Millenium, Gr. 3175 ogłasza wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. w niedzielę, 30 lipca. Po rezerwacje proszę dzwonić na numer 847-6991 albo 927-5244.

Wycieczka Gminy 34 ZNP Do Yorkville

W niedzielę, dnia 30 lipca, wyjazd własnymi automobilami, zarząd Gminy apeluje do szanownej delegacji o wzięcie udziału w tej wycieczce.

Apelujemy też do Grup przynależnych, Sióstr i Braci Związkowych o wzięcie licznego udziału, aby wspólnie spędzić chwile w doborowym towarzystwie.—F. Kabat, pr.; F. Jendryaszek, sekr.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 27 Lipca

Klub Parafian Wojnicz odbędzie swe następne posiedzenie w czwartek, dnia 27go lipca, o godz. 7-ej wieczorem, w sali Mango Inn, pnr. 2248 N. Manog ulica.

Prosimy zauważyć, że posiedzenie się odbywa w letniej porze, aby dać tym członkom sposobność zebrania, którzy nie mogą się stawić na posiedzenie w zimowym czasie. — Stanisław Sosin, prezes; C. C. Drozdz, sekr.

123-cia Ofiara Wojny w Wietnamie

David A. Smith, lat 20, który trzy i pół miesiące temu został powołany do służby wojskowej, po przećwiczeniu go, posłano go na wojnę w Wietnam, gdzie podczas walk zginął. Jest on 123 ofiarą z Cleveland, który zginął na wojnie w Wietnamie. Ojciec jego nie żyje, a matka zabitego pani Geneva Smith, zam. pn. 1414 Starkweather Ave. David A. Smith był studentem Lincoln High School.

Piękne Pawie

Wzór 7457

Dumne bo piękne, w egzotycznych kolorach złota, brązu, zieleni turkusu uchwycone na makacie.

Wzór 7457 podaje instrukcje i wykres kolorów na 14x20 makatki.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modełka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu. ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centow Tanioscі Quilt Book 1. zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg

3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Wspaniała Manifestacja z Okazji Tygodnia Narodów Ujarzmionych

Wieczorem, dnia 17-go lipca 1967 r. zebrało się w śródmieściu 19-cie delegacji, reprezentujących poszczególne grupy narodowościowe.

Jak wykazały obliczenia speców i przedstawicieli miejscowej prasy amerykańskiej, t. j. "Plain Dealer i "Press" w paradzie brało udział około 4 tysiące osób, a ogółem na Public Square w czasie tej podniosłej uroczystości znalazło się około 25 tysięcy osób. Wszystkie grupy etniczne wystawiły świetne zespoły w narodowych strojach, a wśród nich wybijały się: węgierski, polski, litewski, czeski i niemiecki. Dwa zespoły ponadto zasługiwały na specjalne podkreślenie, o to węgierski i polski, z uwagi na ilość i piękne stroje. Świetność Węgrów podkreślały drużyny harcerskie, a u Polaków stroje narodowe u dziewcząt i dzieci, oraz czaka ułańskie z czasów Księcia Józefa Poniatowskiego w grupie dzieci od 6-ciu do 16-tu lat. Ta właśnie grupa z polskiego zespołu reprezentowała Korpus Pomocniczy Pań Kwatery Stanowej PLVA z panią Marią Anną Kucewicz, prezeską stanową na czele. Plavettes i Drumboys umiejętnie bębnili melodie marszowe, czym ułatwiali defiladę całego zespołu. Na całość polskiego zespołu składały się następujące oddziały:

a) D-ca całości W. Nagórny, komendant Plac. 203 SWAP.

b) Poczty sztandarowe i weterani w mundurach — 20 osób.

c) Panienka z polskim znakiem "Americans of Polish Descent."

d) Koledzy w mundurach reprezentowali Placówkę 152 SWAP z K-tem Stan. Leśniewskim na czele, Placówkę 203 SWAP z K-tem W. Nagórnym i Koło SPK Nr. 2 z J. Bogdanowiczem.

e) Grupa Młodzieży Korpusu Pomocniczego Pań Kwatery Stanowej PLAV.

f) Koło Młodzieży Gminy 88 ZNP, wraz z przedstawicielkami Wydz. Kobiet 9 Okr. ZNP z p. M. Gołembiewską, komisarką 9-go Okręgu ZNP, oraz z prezesem Gminy 88 ZNP F. Gołembiewskim.

g) Koło Młodzieży Gminy 6-ej ZNP z p. Hujarską na czele.

h) Koło Młodzieży Grupy 2594 ZNP z p. M. Ząbkowską. Tutaj należy dodać i podkreślić wielkie zasługi dla polskości i pracy społeczno-narodowej p. Ząbkowskiej, która ma za sobą około 40 lat ciągłej, ofiarnej, gorącej, chętnej i wydajnej pracy.

i) Grupa Pań i Młodzieży w ilości 50 osób Stowarzyszenia Polek z p. F. Tesny na czele. I tutaj należy podkreślić wielkie zalety charakteru, oraz oddania sprawie polskiej F. Tesny. Nie znaczy to wcale, że inne panie nie zasługują na pochwały. Wszyscy, których widzieliśmy w czasie tej parady, widzimy ich również wszędzie, przez cały rok na wielu innych paradach i patriotycznych obchodach. Cały zespół polski liczył lekko ponad 200 osób.

Po przemarszu zespołów i ustawieniu się wokół trybuny, gdzie się znalezło około 50 osób, przeprowadzono następujący program:

1. Inwokacja, modlitwa i błogosławieństwo Ks. biskupa Clarence G. Issenmanna, diecezja Cleveland.

2. Słowo wstępne i przedstawienie mayora miasta Cleveland Ralpha Lochera przez sekretarza komitetu R. Kudukis.

3. Krótkie, ale mocne i wnikliwe w sytuację przemówienie mayora Lochera.

4. Przemówienie prezesa Izby Handlowej Smitha w zastępstwie gubernatora stanu.

5. Przemówienie Ralpha J. Perka, przewodniczącego Komitetu Tygodnia Narodów Ujarzmionych i Komitetu Porozumiewawczego Grup Narodowościowych. Przemówienie było bardzo interesujące i pełne wiadomości w odniesieniu do byłych żołnierzy ostatniej wojny i do obecnych problemów w Środkowej Europie. Przemówienie było przerywane przez cały czas hucznymi oklaskami.

6. Przemówienie przedstawiciela prasy amerykańskiej P. T. Guthrie.

7. Odczytanie mocnej rezolucji przez prof. Dr. Michała S. Pap, wykładowcy na John Carrall University.

8. Przedstawienie przez R. Kudukis 8-miu mayorów, najbliższych miasta, sąsiadujących z Clevelandem.

Naczelnym marszałkiem parady był J. Malec, komendant Czeskiego Posterunku Weteranów, oraz 19-tu wicemarszałków.

Całość wypadła okazale i przeszła oczekiwania organizatorów, którym przewodniczył Ralph J. Perk, Cuyahoga County Auditor. Dzielnie z nim współpracowali: R. Kudukis, sekretarz komitetu; V. Hyvnar, wiceprzewodniczący; F. Tesny i J. Ptak, członkowie komitetu, oraz poszczególni przedstawiciele innych narodowości. Na wydatki związane z przygotowaniami do parady każda grupa narodowościowa składała odpowiednie sumy. Polska grupa otrzymała pieniądze ze Stowarzyszenia Polek, Zjednoczenia Polaków, Placówki 203 SWAP i Koła SPK Nr. 2.

Oczekuje się, że kilka innych organizacji wpłaci również pewne sumy. Godnym podkreślenia jest fakt, że w czasie parady przeważała młodzież i tym się należy cieszyć. Jesteśmy przekonani, że ten wieczór był dla każdego wielkim przeżyciem, a specjalnie dla maszerujących przedstawicieli grup narodowościowych, których siłę i jedność podziwiali Amerykanie urodzeni i wychowani w Stanach Zjednoczonych.

W przemówieniach w pełni podkreślano znaczenie tej manifestacji i rolę jaką powinien spełnić Wolny Świat wobec Ujarzmionych Narodów. Mamy dużo pewności, że następna parada z okazji Tygodnia Narodów Ujarzmionych wypadnie bardziej okazale i wezmą w niej udział nie tysiące, ale dziesiątki tysięcy obywateli.

Sprzedawca Samoch. Skazany Do Więzienia

Clarence E. Malone, lat 35, żonaty i mający dwoje małych dzieci, uważany był za sprytnego sprzedawcę samochodów, pracując dla firmy Quick Auto Sales Co. Okazało się po przeprowadzeniu dochodzeń, że był on "sprytny" i używał różnych "sztuczek", aby wyłudzić od interesowanych pieniądze. Niektórzy wpłacili zaliczkę na samochód, i nigdy samochodu nie dostali. Manewrowanie i naciąganie ludzi skończyło się. Śledztwo wykazało jego sposób pobierania pieniędzy, Clarence E. Malone został aresztowany i stawał przed ławą przysięgłych, która go uznała winnym oszustwa, a sędzia powiatowy Herbert R. Whiting skazał go do stanowego więzienia Ohio Penitentary na okres od roku do 7 lat.

Radny Jan Pilch Ostrzega Policjantów

Radny Jan Pilch, przedłożył w Radzie Miejskiej, rezolucję, aby policjanci pracujący ponad godziny regularne, byli płaceni dodatkowo za "overtime".

Przeciw rezolucji i płaceniu policjantom za "overtime" opowiedział się prezes Cleveland Order of Police, Frank Schaefer. Na co radny Jan Pilch, odpowiedział, że jeżeli policja odrzuci propozycję, aby policjantom płacić za "overtime" to nic nie dostaną, zaznaczając, że rozmawiał z kilkoma policjantami, którzy byli zadowoleni z propozycji, bo przynajmniej będą mieli zapłacone.

DROBNE OGŁOSZENIA

Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie

MALUJEMY DOMY ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ

Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku

JÓZEF PRZERACKI

Telefon

587-0127 lub Michigan 1-5702

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Pogrzebany Program

Ubiegłego tygodnia doszło do pogrzebania przez Izbę Reprezentantów w Washingtonie krajowego "programu wojny ze szczurami." Miał on kosztować na początek 40 milionów dolarów. Chodziło o wytoczenie wojny szczurom w tak zwanych "dzielnicach ruderowych," w których te gryzonie, znajdując pod dostatkiem wszelakiej żywności, stały się nieznośną plagą. Zatem i administracja federalna znalazła się pod nie lada naciskiem "prawo-cywilnym" na zdobycie i dostarczenie dolarowej amunicji przeciwko czworonożnym wrogom.

Debata na tym programem w niższej izbie Kongresu była krótka, lecz zawzięta. Doszło w niej do licznych ostrych starć słownych i do ostatecznego pogrzebania odnośnego "billu" 176 głosami negatywnymi w stosunku do 207 głosów pozytywnych.

Izba nie zgodziła się na taki "nowy program," bo — jak przewidywali niektórzy krytycy — doprowadziłby on stopniowo do powstania "szczurzej biurokracji," oraz do "szczurzego patronażu," a może i do mianowania stałych "wysokich komisarzy do spraw szczurczych." A w końcu może zaszłaby i potrzeba hodowli szczurów dla podtrzymywania takich urzędów?...

Tępienie szczurów odbywa się od zamierzchłych czasów. Są one bowiem wszędzie, a najwięcej znajduje się ich tam, gdzie mieszkańcy są zbyt leniwi do wypowiedzenia im walki. Gdzie jak gdzie, ale w naszych Stanach Zjednoczonych znajduje się bez liku różnych skutecznych środków do wytępienia szczurzej plagi raz na zawsze. Trzeba tylko chcieć i zadać sobie odrobinę trudu, a przede wszystkim trzeba nieco zwracać uwagi na czystość i porządek w domu i koło domów... a szczurów nie będzie.

Cztery Grupy Nazistów

Na terytorium Południowej Ameryki ma operować wielu eks-hitlerowców, zbiegłych tam po przegranej drugiej wojnie światowej. Aaron Neuman, wydawca pisma żydowskiego w Buenos Aires, wyspecjalizowanego w tropieniu zbrodniarzy wojennych ukrywających się w krajach Południowej Ameryki, oświadczył że Franz Stangl, były komendant obozów śmierci w Treblince i Sobiborze, był wydany przez nazistę. Stangl jest współodpowiedzialny za śmierć co najmniej 700 tysięcy ludzi.

Neuman dowodzi, że na terenie republik Ameryki Południowej, wśród ukrywających się przed sprawiedliwością nazistów, istnieją cztery grupy. Pierwsza to dawni przemysłowcy i bankierzy nazistowcy, wyniesieni na swe stanowiska przez reżym hitlerowski. Mają oni jeszcze wiele pieniędzy i zajmują wysokie stanowiska.

Drugą grupę stanowią lekarze nazistowscy, adwokaci i inne wolne zawody. Także i ta grupa zajmuje doskonałe stanowiska w krajach Ameryki Południowej.

Trzecia grupa to naziści, którzy w swoim czasie piastowali wysokie stanowiska w tajnej policji oraz w urzędach reżymu hitlerowskiego, którego byli podporami. Członkowie tej grupy, wspierani przez dwie pierwsze, otrzymali wysokie stanowiska w przemyśle poszczególnych krajów południowo-amerykańskich. Najczęściej mają oni posady pewne, dobrze płatne. Stangl, na przykład, miał poważne stanowisko w montowni samochodów niemieckich "Opel — Volkswagen." Jego żona i córka pracowały w innej niemieckiej firmie samochodowej "Mercedes Benz."

Czwartą grupę nazistów stanowią pomniejsi hitlerowscy, którzy ukrywają się z trudem, jako że są znani, opisani i przepędzani z miejsca na miejsce przez policję poszczególnych krajów.

Są oni bardzo często na łasce nazistów z trzech wyższych grup; nie mają jednak dostępu do "wielkich" nazistów i porozumiewają się z nimi co najmniej za pośrednictwem sekretarek, rzucających im czasem "ochłapy." Bardzo często pomoc ta bywa uzależniona od wykonania tej czy innej czynności, często nawet połączona z szantażem i groźbą wydania władzom policyjnym.

Gdy nie mogą dostać pieniędzy członkowie grupy czwartej od czasu do czasu zwracają się do policji i wydają swoich dawnych kompanów nazistowskich, by uzyskać nieco pieniędzy.

Jeden z takich byłych nazistów właśnie udał się do Simona Wiesenthala, kierownika ośrodka dokumentacji w sprawie zbrodni hitlerowskich i dostarczył wiadomość o Stanglu.

S. Wiesenthal zdołał uzyskać pomoc najwyższych władz brazylijskich, które zarządziły aresztowanie b. kata Treblinki, figurującego na trzecim miejscu listy poszukiwanych zbrodniarzy wojennych. Nazista ów nie przebywał już w Brazylii. Gdyby bowiem jego "kumple" z obozu nazistowskiego znali jego nazwisko, niechybnie, zapłaciliby życiem.

Jak Widzą i Piszą Inni

Przyszłość Naszej Gospodarki

THE NEW YORK TIMES. — Administracja odmalowała nam zastraszający obraz przyszłości naszej gospodarki państwowej, jeżeli nie dojdzie do poważniejszej podwyżki podatków. Przewodniczący Ławy Doradców Ekonomicznych prezydenta G. Ackley zapewnia, że "zgodna opinia poważnych ekspertów gospodarczych" przewiduje nową falę gorączkowego popytu, czemu — przy ogromnym deficycie budżetowym — towarzyszyłaby silna presja inflacyjna i brak kredytu.

Ale ani "zgodna opinia" ani p. Ackley nie mogą pretendować do nieomylności w swych przepowiedniach, co do rozwoju przemysłu, wobec znanych swych pomyłek, jeżeli idzie o nieprzewidzianą przez nich inflację 1966 roku, czy ich ocenę siły gospodarki w bieżącym roku.

Pewnym wydaje się tylko, że gospodarka wychodzi obecnie ze stanu swej ostatniej łagodnej recesji, ale tylko dzięki potężnemu bodźcowi, jaki otrzymała na skutek wydatkowania federalnego. Zakończenie "pół - presji" nie oznacza jednak automatycznie "przegrzania" gospodarki, a ogromny nawet deficyt nie czyni jeszcze inflacji nieuniknioną.

Niebezpieczeństwo takie, oczywiście, istnieje zwłaszcza, że stopa oprocentowania stale wzrasta mimo federalnych wysiłków dla zapewnienia łatwego kredytu. Przedsiębiorstwa zapożyczają się albo dla pokrycia braków gotówki, spowodowanych trudnością kredytów w ubiegłym roku, albo z obawy przed nawrotem tej sytuacji wobec wzrastających potrzeb Departamentu Skarbu.

Washington musi więc żywić obawy przed inflacją przy swym gigantycznym budżecie, ale winien też pamiętać, że zbyt wczesne zastosowanie hamulców — w formie podwyżki podatków — powstrzymać może tendencje gospodarki do rozwoju.

Belgrad a Bukareszt

THE NEW YORK TIMES. — Na tle ostatniego kryzysu na Środkowym Wschodzie zaznaczyło się znamienne przesunięcie w polityce państw wschodniej Europy — Jugosławia popierała stanowisko Moskwy na całej linii, jakby nadal była jej satelitą, podczas gdy Rumunia dała nowy dowód swego dążenia do prawdziwej niezależności. Odmówiła ona przyłączenia się do sowieckiej tyrady przeciw Izraelowi i państwom zachodnim, wypowiadając się za załatwieniem konfliktu na Środkowym Wschodzie drogą bezpośrednich rozmów między zainteresowanymi stronami.

Stanowisko zajęte przez marszałka Tito trudno jest natomiast zrozumieć, jeżeli wytłumaczeniem jego nie jest poczucie całkowitego rozczarowania. Przez piętnaście ostatnich lat budował on wszystkie swe nadzieje polityczne na swej roli przywódcy wśród t. zw. krajów nie zaangażowanych. Marzył on o wywieraniu na politykę światową większego wpływu dzięki zgodnej współpracy z Nehru, Nasserem, Sukarno, Nkrumahem, Ben Bella itp.

Obecnie Nehru już nie żyje, Nasser jest zdyskredytowany, Sukarno, Nkrumah i Ben Bella znaleźli się na śmietnisku historii. Zrozumiałym jest, że Tito czuje się głęboko zaniepokojony tą ruiną swej politycznej gry. Ale wątpliwym jest, czy interesom Jugosławii posłużyć może jego zbliżenie się do Moskwy i podważanie w ten sposób ufności do niezależnej polityki swego kraju. W każdym razie bardziej światli przywódcy w Belgradzie wyraźnie nie zgadzają się z tą linią.

To i Owo

W 1973 roku obchodzić będziemy 500 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Z tej okazji odbędą się w Toroniu wielkie, międzynarodowe uroczystości. Toruń chlubi się związkami z osobą wielkiego astronoma, matematyka, ekonomisty, lekarza. Kopernik urodził się tutaj przy ulicy św. Anny (obecnie Kopernika) w domu nr. 17 i tu spędził dzieciństwo.

Co Życie Niesie

Marzabotto Nie Darowało Winy.— 288 Sędziów Zbrodniarza, Który Wymordował Całą Ludność Miasteczka.— Reportaż Rzymskiego Korespondenta.— "Komitet Wyzwolenia Południowego Tyrolu"—Sukcesor Nazistowskich Szturmówek.— Hitlerowskie Zarzewie Ognia Na Włoskim Pograniczu

Tydzień temu podaliśmy informacje o głosowaniu, które odbyło się we włoskim miasteczku, Marzobotto w sprawie darowania winy hitlerowskiemu zbrodniarzowi. Obecnie, w prasie warszawskiej ukazał się reportarz z Marzabotto, pióra Ignacego Krasickiego na temat tego unikalnego w swoim rodzaju zbiorowego sądu.

Rzym, w lipcu. — Marzabotto oznacza we Włoszech to samo, co w Czechosłowacji Lidice. Dla tej małej apenińskiej miejscowości czas zastygł w śmiertelnym skurczu 29 września 1944 roku. O świcie tego dnia, 800 ludzi z 16. batalionu "SS - Panzer-Rrenadier - Division Reichsfuerhrer", dowodzonych przez 29-letniego wówczas Waltera Redera, otoczyło miasteczko. SS - mani byli na tropie brygady partyzantów, na której czele stał młody mechanik, Mario Musolesi, w konspiracji zwany "Lupo" ("Wilk").

Partyzanci od kilku miesięcy nękali oddziały niemieckie, zadając niejednemu z nich ciężkie ciosy. Byli nieuchwytni, gdy Niemcy usiłowali ich ścigać: wsiakali w mgnieniu oka w mrok nocy, ginęli w górach, okalających Bolonię; zapadali się, jak gdyby pod ziemię.

Hitlerowcy postanowili wyładować swoją wściekłość na bezbronnej ludności cywilnej. To haniebne zadanie przypadło właśnie Rederowi i jego 800 SS - manom.

x x x

W Dwie Godziny — Wybito Ludność Miasteczka

W godzinę, może w dwie, hitlerowcy wymordowali prawie wszystkich mieszkańców Marzabotto, dokładnie: 1,830 ludzi. Niejaki Pietro Lippi, który cudem ocalał z tej masakry, ukrywszy się w szałasie polnym, skąd oberwował przebieg akcji Redera.

Opowiada on: "Widziałem, jak Niemcy wyłapywali każdą kobietę, każde dziecko, rozstrzeliwując je na miejscu. Jednej z matek żołdacy rozpruli brzuch bagnetem, a równocześnie wydarte z jej rąk paromiesięczne dziecko podrzucali do góry, strzelając do niego z pistoletów".

Inna mieszkanka Marzabotto opowiada, jak hitlerowcy spędzili setki kobiet i dzieci do kościoła. W chwili, gdy będący z tymi ludźmi proboszcz, ksiądz Marchioni, zaintonował przy stopniach ołtarza modlitwę, przeszyła go seria kul z pistoletu maszynowego. Pozostałe osoby wykończyli hitlerowcy granatami ręcznymi. Od bramy kościelnej spływał główną drogą strumień krwi. Wszystkimi tymi bestialskimi operacjami dowodził osobiście Walter Reder.

Ten ostatni szczegół sprawił, że okrutna tragedia Marzabotto powróciła w lipcu bieżącego roku na łamy prasy włoskiej, wzbudzając ponowne fale wspomnień i komentarzy.

Od 1951 roku kat Marzabotto przebywa w ciężkim więzieniu w Gaecie, skazany przez sąd włoski na dożywocie. (Kodeks karny Włoch nie przewiduje kary śmierci.). Reder apelował jednak doSądu Najwyższego i prezydenta republiki, by uzyskać złagodzenie wyroku.

x x x

Cyniczna Prośba

Prośbę swoja motywował niezwykle cynicznie: Owszem, oddział jego ma na sumieniu mieszkańców Marzabotto, ale była to wojna i on, Reder, działał na rozkaz. W więzieniu zrozumiał jednak swoją osobistą odpowiedzialność. Pragnie, by do wojennej zbrodni nie doszła nowa, dokonana w czasie pokoju. Ta mianowicie, by jego staruszce - matce odebrano okazję uściskania syna - jedynaka.

Odpowiadając na tę prośbe, najwyższe czynniki włoskiego wymiaru sprawiedliwości udzieliły oryginalnej, ale zarazem głęboko ludzkiej i humanitarnej odpowiedzi: prośba Redera będzie rozpatrzona, ale dopiero wtedy, kiedy skazany zwróci się do ludności Marzabotto o wybaczenie i wybaczenie to uzyska!

Sylwetkę psychologiczną kata Marzabotto charakteryzuje chyba najdosadniej fakt, że nic nie powstrzymało go od skierowania takiej prośby do samorządu męczeńskiej miejscowości.

W grudniu 1967 roku syndyk Marzabotto, Biovani Bottonelli — podał do wiadomości mieszkańców miasteczka treść listu, zaadresowanego do niego i podpisanego przez Waltera Redera. Najważniejszy ustęp tego pisma brzmiał: "Niżej podpisany zwraca się do Wielce Szanownego Pana Syndyka z własnej inicjatywy, upraszając, by ludność Marzabotto poprzez swoją radę miejską, udzieliła mi wybaczenia za przelaną krew i szkody wyrządzone ludności męczeńskiego miasteczka. Wybaczenie to byłoby aktem najwyższych uczuć szlachetności, miłosierdzia i litości".

Komunikując prośbę Redera ludności miasteczka i całych Włoch, poruszonych do głębi bezczelnością kata Marzabotto, syndyk Bottonelli oświadczył: "Różnimy się tym od ludzi pokroju Redera, że rozpatrzymy ze spokojem nawet tę niesłychana prośbe. Niech każdy mieszkaniec Marzabotto rozpatrzy ją w swoim własnym sumieniu". W tych dniach obliczono głosy.

Niemal wszyscy żyjący dziś mieszkańcy Marzabotto (poza 3 osobami)) wypowiedzieli się za odrzuceniem cynicznej prośby Redera. Choć takiego wyniku plebiscytu oczekiwano z góry, całe Włochy odetchnęły z ulgą. Jak podkreślali mieszkańcy męczeńskiego miasteczka w rozmowach z dziennikarzami i wywiadach prasowych, chodzi nie o zemstę, ale o elementarny wymóg sprawiedliwości.

Ksiądz Mówi: — Jako Chrześcijanin

Pewien kapłan, który także zabrał głos w tej kwestii (z prośba o nieujawnianie nazwiska) powiedział: "Jako chrześcijanin i w dodatku duchowny, z natury skłonny jestem wybaczać bliźnim. Ale w wypadku Redera istnieją dwa istotne motywy, nie pozwalające — z punktu widzenia etycznego — na udzielenie takiego wybaczenia. Po pierwsze — nic nie świadczy o tym, by Reder rzeczywiście poczuwał się do winy i okazał prawdziwą skruchę. Po drugie — gdybyśmy wybaczyli właśnie jemu, z góry rozgrzeszalibyśmy tych młodych i starszych fanatyków z drugiej strony Brenneru, którzy nic nie zrozumieli z moralnych lekcji II wojny światowej i pragną pójść śladem Hitlera oraz jemu podobnych".

x x x

Zbrodnia — Która Trwa

Szlachetne i godne "nie" ludności Marzabotto, zbiegło się z wydarzeniami, o które w swej wypowiedzi potrącił zacytowany ksiądz włoski. U progu lata 1967. Włochy ogarnęła nowa fala zamachów neo - hitlerowskich. Jeszcze 2 - 3 - 4 lata temu padały w Górnej Adydze skrytobójcze strzały i wybuchały ładunki trotylu, nikt jednak w Austrii i w Niemieckiej Republice Federalnej oficjalnie nie bronił zamachowców. Czasy się jednak zmieniły. Od co najmniej 15 miesięcy prasa oraz telewizja zachodnio - niemiecka i austriacka udzielają gościny na swych łamach czy ekranach notorycznym hitlerowcom i organizatorom zamachów w rodzaju Burgera czy Klotza. Kilkanaście tygodni temu w bardzo demokratycznej praktyce sądowej Austrii narodził się wysoce niebezpieczny precedens: sąd w Linzu uniewinnił grupę terrorystów z Górnej Adygi, jako działających z "wyższych patriotycznych pobudek ideowych". Uzasadnienie wyroku było prawdziwą apotezą tych zbrodniarzy.

x x x

Padają Trupy Na Włoskiej Granicy

Równocześnie organizator zamachów, Burger ogłosił w wywiadzie telewizyjnym, że podejmie w niedługim czasie działalność w tak zwanym "aktywnym ruchu oporu" południowego Tyrolu. Zapowiedź spełniła się szybko. Dwa tygodnie później, w czerwcu bieżącego roku, miny, ulokowane na pograniczu włosko - autriackim rozszarpały 4 młodych żołnierzy włoskich. Ustalono potem, że zamachu dokonali ludzie Burgera, a może nawet on sam; widziano go — już po stronie austriackiej — w dniu zamachu, oblewającego z kompanami ten nowy "sukces".

Pikanterii temu zamachowi dodaje okoliczność, że na szczątkach urządzeń sterujących zdalnie kierowanej miny znaleziono "bilet wizytowy" sprawców: napis: — "B. A. S." (skrót niemieckiej nazwy tak zwanego "Komitetu Wyzwolenia południowego Tyrolu") oraz fragmenty nacjonalistycznych wierszy niemieckich.

Parę dni później wybuchły nowe incydenty: dwóch osobników usiłowało podłożyć potężne ładunki wybuchowe pod tory linii kolejowej Turyn - Sawona, w Alpach włoskich; sraż graniczna otworzyła ogień do grupy Niemców, usiłujących nielegalnie przedostać się do Włoch, a w samym Rzymie, w dniu Św. Piotra, w chwili, kiedy Papież wraz z 27 nowymi kardynałami celebrował uroczystą Mszę św. przed Bazyliką, na dworcu głównym Stazione Termini, wybuchł potężny pożar w iście zagadkowych, do dziś niewyjaśnionych okolicznościach.

Co nastąpi dalej? To pytanie zadają sobie z coraz większym niepokojem Włosi, a niewątpliwie także i rząd włoski, wprowadzony w sytuację wysoce dlań niezręczną i trudną. Klimat, panujący wokół wszystkich tych wydarzeń we Włoszech, tłumaczy dlaczego właśnie teraz u progu lata 1967, niezwykła sprawa Marzabotto i jego kata Redera odżyć mogła w takich rozmiarach i poruszyć tak dalece włoską opinię publiczną. Morał tu bowiem jeden, wspólny: Włochy nie wybaczą sprawcom zbrodniczych zamachów w Górnej Adydze, jak i nie wybaczyły katowi Marzabotto, Walterowi Rederowi.

Wióra Spod Pióra

NASZ XX WIEK

Rio de Janeiro. — Policjant brazylijski Pedro Santos w ramach akcji "oczyszczania" Rio de Janeiro od bezdomnych, wrzucił 14 żebraków do rzeki, a do tych, którzy ratowali się ucieczką, strzelał z pistoletu. Bilans: 65 zabitych. Sąd skazał Santosa na 316 lat więzienia.

New York. — Zanieczyszczenie powietrza w Stanach Zjednoczonych osiągnęło krytyczne stadium, zagrażające zdrowiu i życiu milionów Amerykanów. W 1953 roku z powodu nagłej fali upałów zginęło w New Yorku 200 osób. W 1965 roku gęsta mgła zmieszana z sadzą i dymem (smog) spowodowała śmierć ponad 400 osób. Naukowcy są zdania, że każdego roku tysiące ludzi w miastach całego świata giną wskutek zanieczyszczenia powietrza. (Na rysunku: 1984 rok w oczach amerykańskiego karykaturzysty).

Rawalpindi. — Silne oddziały policyjne zostały skierowane do południowych okręgów Zachodniego Pakistanu, by ująć szajkę porywaczy dzieci. Niedawno w miastach Sukur i Hala odkryto obozy, gdzie kidnaperzy więzili dzieci, które traktowali jak niewolników. Prasa pakistańska podaje, że bandyci oślepiają swoje ofiary, aby potem sprzedać je szajkom zawodowych żebraków.

W Kolumbii. — Pracownicy bankowi Kolumbii strajkują na swój sposób: — przychodzą do pracy nieumyci, nieogoleni i w przetartych spodniach.

W Montrealu. — Aby nie pokrywać kosztów demontażu pawilonu francuskiego na światowej wystawie w Montrealu, rząd francuski postanowił sprzedać go Kanadzie za symboliczną cenę jednego centa. Wybudowanie pawilonu kosztowało 4,5 miliona dolarów.

W Londynie. — W Londynie zaczęła funkcjonować telefoniczna szafa grająca. Po nakręceniu odpowiedniego numeru można zamówić i wysłuchać dowolnego utworu muzycznego. Dodatkowy zarobek dla państwa: milion funtów szterlingów rocznie.

W Paryżu. — W wydanym ostatnio we Francji "Słowniku przesądów", czytamy: — "Piątek jest najlepszym dniem dla obcinania paznokci".

W Sydney. — Ogłoszenie przed gmachem towarzystwa lotniczego w Sydney: — 'Kariery wieku atomowego: poszukujemy sprzątaczki".

W Moskwie. — Ze sprawozdania z pracy biblioteki (według "Krokodyla"): — "Na konferencji czytelników ostro potępiono nie-etyczne czyny, zdarzające się jeszcze wśród postaci literatury pięknej".

W New Yorku. — Statystycy w Stanach Zjednoczonych obliczyli, że przeciętny Amerykanin złości się 6 razy w tygodniu; Amerykanka zaś wychodzi z równowagi tylko 3 razy tygodniowo.

WACŁAW SIEROSZEWSKI

Beniowski

powieść historyczna

17——— (Ciąg dalszy)

— Otóż raz jeszcze radzę ci: ukórz się, ukórz się, a obiecuję ci poparcie rządu i swoją opiekę. Przedstawię cię niezwłocznie do nagrody za usługi już okazane oraz dla talentów twoich, które mogą przynieść korzyści nie tylko tobie samemu, ale i całemu krajowi... Słyszałem, żeś biegły w matematycznych i wojskowych naukach, a nawet w tańcu, w dworskim ułożeniu i cudzoziemskich językach, i zamierzam polecić ci na próbę wychowanie mego syna, którego myślę za rok wysłać do szkoły kadeckiej w Petersburgu. Gdyby zaś i moja córka, starsze i młodsze dzieci potrzebowały twoich nauczycielskich wskazówek, udzielać ich będziesz im jednocześnie co dnia w rannych godzinach. Za co zwolnion będziesz od wszelkiej pracy przymusowej publicznej, do której jako wygnaniec obowiązany jesteś, i dostaniesz pełny traktament garnizonowy. Przychodzić możesz od jutra, ale pamiętaj, że kazałem mieć na ciebie szczególne baczenie... Komu dużo dano, od tego dużo się wymaga!... Możesz odejść!

Zmieszany tym przyjęciem Beniowski, nie wiedząc, źle czy dobrze sobie z niego wróżyć, wolno w smutnym zamyśleniu schodził z ganeczka, gdy zza węgła okrzyknął go głos kobiecy:

— Chodźcie no tutaj, dobry panie, mamy do was sprawę!

Spostrzegł staruszkę w futrzanej szubce, zarzuconej w pośpiechu na ramiona, stojącą nie opodal na śniegu; domyślił się, że ktoś z domowników Niłowa, i skierował się ku niej niezwłocznie.

— Czym mogę służyć? — spytał uchylając czapki.

Chwileczkę patrzała nań bystro niedużymi, czarnymi jak tareczki, bez blasku oczyma.

— Pani kazała prosić na słów parę... Proszę za mną!...

Beniowski skłonił głową i poszedł za nią. Wszedł do obszernej kuchni, pełnej błyszczących miedzianych i cynowych naczyń, a stamtąd do jadalni.

Piękna, dorodna pani w domowym stroju rosyjskim, w sarafanie i podbitym gronostajami kubraczku czekała nań stojąc pośrodku pokoju.

— Jakże się zwiecie po ojcu, panie Beniowski? — spytała go grzecznie, odpowiadając skinieniem na głęboki ukłon młodego mężczyzny.

— Mnie zwą Augustem, a ojca miałem Samuela...

— Otóż, Auguście Samuelowiczu, wiadomo nam, że naczelnik polecił kształcić panu naszego syna. Chłopak jest niemocny, dlatego chciałam pana prosić o uwzględnienie jego sił oraz wzięcie pod uwagę braków przygotowania, gdyż w kraju tutejszym, gdzie już mieszkamy osiem lat, nie ma zupełnie, jak pan widzi, nie tylko nauczycieli, ale nawet wykształconych ludzi. Są wprawdzie tacy jak Chruszczow, Gurcin, niegdyś szambelan Imperatorowej Elżbiety, jak doktór Meder, Łobaczow oraz książę Zadzkoj, ale ci są ciężko oskarżonymi zbrodniarzami stanu i oddać im do nauki dziecko jest rzeczą niebezpieczną dla ludzi rządowych: można się przez to narazić na donos, stracić miejsce, a nawet głowę. Szwed Brondorp nie umie po rosyjsku, inni nie posiadają ani odpowiedniej gładkości w obejściu, ani potrzebnej w stolicy konwersacji. Czy pan był w Petersburgu?

— Owszem, byłem, niedługo...

— Ach, to pan może mógłby nam coś o tym opowiedzieć. Bo ja sama petersburska jestem i tak tęsknię, tak bardzo tęsknię do tego miasta rodzinnego w tej głuszy... Jak to teraz wygląda Newski Prospekt albo wyspy Wasilewskie?... Pewnie już gęsto zabudowan... Ho, ho! Miasto rośnie jak na drożdżach! Dawnoż to, za moich lat panieńskich, jak na Małej Morskiej parkany drewniane stały, a teraz kamienice pewnie koło kamienicy jak mur. Myśmy mieszkali z tamtej strony Newy, ojciec miał urząd w Administracji i domek nasz stamtąd niedaleko. Cudzoziemskiego jestem pochodzenia, ale urodziłam się już rosyjską szlachcianką...

Długo gadała, przeskakując z przedmiotu na przedmiot i spoglądając bystro agatowymi oczyma na ściągłą twarz wygnańca.

—Widzę, że gryzie pana troska... Zapewne życie tutaj przykre będzie dla ludzi przyzwyczajonych do dworskich salonów... Powiadają, że pan bywał na dworze nie tylko polskiego króla, ale i niemieckiego cesarza?

—Tak, rodzina moja z Węgier pochodzi; kształciłem się w kolegium cesarskim w Wiedniu, ojciec mój był generałem kawalerii austriackiej i miał dostęp do progów monarszych.

Z Wiednia więc!... I mój ojciec też z Wiednia... Dziwy mi opowiadał o tym mieście znakomitym. Pogadamy o nim jeszcze nieraz, a teraz niech pan idzie, bo naczelnik, choć dobry, popędliwy jest i lubi, żeby go słuchano. Niech więc pan jutro na lekcję przyjdzie w terminie... A teraz jeszcze jedna prośba: moja córka Nastka, ma harfę, ale złamaną... Czyby pan nie zechciał zreperować instrumentu, aby dziewczyna mogła czasami rozerwać się grając?...

Beniowski uśmiechnął się pod wąsem i obejrzawszy z niechcenia zniszczony instrument, wziął go pod pachę, skłonił się i wyszedł.

—Miły, ale bardzo... wstrzemięźliwy i niemowny!...—zawyrokowała pani Niłowowa.

—Mamusiu, czyż może być innym po tym wszystkim, co mu tatuś nagadał!...—broniła wygnańca Nastka wysuwając się zza drzwi.

—Cóż, że mu nagadał?! Wiadomo—naczelnik—na to postawion! Przecie że ten Beniowski nie małe dziecko, żeby tak zaraz wszystko brać do serca!... Choć powiadają, hrabia i jenerał, i uczony, ale zawsze teraz podniewolny on wygnaniec i tyle... Powinien o tym pamiętać! Powinien słuchać wszystkiego bez obrazy!—gderała półgłosem niania Mironowna drepcząc po pokoju.

—Ach, nianiu, nianiu, pomyśl, jak to jednak smutno przenieść się nagle ze złoconych cesarskich pałaców do kurnej izby tutejszej!... I przenieść się na zawsze!... A taki młody!...—westchnęła dziewczyna.

Beniowski szedł wolnym krokiem przez podwórzec forteczny rozmyślał o tym, co usłyszał, i odzyskiwał pomału straconą na chwilę równowagę umysłu.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. TUESDAY, JULY 25, 1967

ATLANTIS FOUND?—A Greek-American archeologist team announced at a news conference at the Boston Museum of Fine Arts the discovery of ruins of a city buried by a volcanic eruption on the Greek island of Thira 3,400 years ago. The scientists believe the city could be part of the lost continent of Atlantis, fabled in the writings of Plato. Shown is an uncovered house (left) and whole vases (right) discovered in the house.

In Poland Today

'Key' Club Offers Lift But Only In Elevators

Warsaw (Sp.) — Poland boasts what may well be the biggest unofficial "key" club in the world.

Like that of Western key clubs, membership in the Polish equivalent is limited to adults. But instead of entitling key owners to exclusive use of private bars in nightclubs, the local version groups hundreds of thousands of Polish elevator-users.

* * *

THE PURPOSE of the key, and the lock it fits, is simple: to prevent children from playing in elevators. Its neaerst equivalent, according to world travelers, is a device in Algiers that requires a 5-franc coin to operate elevators there.

As in the West, fewer and fewer elevator men are employed in Poland, where only the larger hotels, hospitals and some Government ministries still have them. More and more tall apartment buildings — seven or eight stories — are being constructed with self-service elevators.

* * *

THE KEYS, purchased from street-corner vendors for as little as 5 zlotys (20 cents), roughly resemble roller-skate keys used in the United States.

Many Poles, however lax they may be in respecting Government property—and most buildings here belong to the state — make an effort to keep elevator keys out of the reach of youngsters.

In recent years there has been an effort to standardize elevator keys and locks. Before and just after World War II, three types were manufactured; now only one is made.

* * *

MEMBERSHIP IN the Polish key club does not require having an elevator in the key owner's building. Many Poles find that they need keys when visiting friends or busines associates whose buildings have elevators.

In New York Archdiocese

Msgr. Felczak Forms First Parish Council

Staten Island, N.Y. (PAJ) — Msgr. John S. Felczak, pastor of St. Adalbert's R.C. Church, Elm Park, here, announced the formation of the first Roman Catholic Parish Council in the New York Archdiocese

He noted that the council, elected by the parishioners, was formed to assist him in the administration of all parish affairs.

"This Parish Council will be the central organization of our parish; it will be the one official organ of all praish functions," Msgr. Felczak explained.

* * *

THE PASTOR POINTED out that the 15 members of the Parish Council were elected from candidates proposed. They will serve terms of either one, two or three years, depending on the number of votes cast for each.

The pastor, the trustees and the sister superior will be members of the council, but will have no vote in Council deliberations. The council is specifically an advisory board to the pastor.

He ended by stating, "I do not fear the callenge of organizing and working with an apostolic laity. I welcome it."

It was noted that the Parish Council is an organization clearly recommended in the decrees of the Second Vatican Council to restore the layman to his rightful place in trust and responsibility within the church.

* * *

THE PARISH IS also preparing for a major construction project that will see the erection of a new church of contemporary design and a new parish house. The estimated cost of the project is $750,000.

As Msgr. Felczak noted, "the years ahead will be active and demanding, but priest and people together can accomplish anything. This council is just the beginning of a renewed St. Adalbert's."

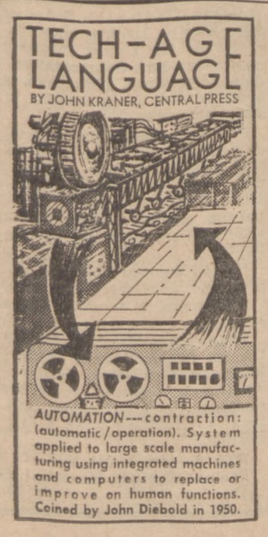

Midsummer Glorifies The Earth

We are entering the enchanting season of the year.

Midsummer is the power and the glory of the earth.

Anyone can live with summer; you don't have to wall yourself in or shield yourself from it.

You are a partner, of sorts, in summer's achievements, whether you are a countryman with a meadow and a cornfield or a suburbanite with a lawn and a flower bed.

But if you become too arrogant, foregetting that you are a junior partner, a thunderstorm may box your ears or a tornado may make you think twice about human omnipotence.

* * *

ROADSIDES ARE white with daisies, orange-splashed with black-eyed Susans. Queen Anne's lace begins to show its frothy furbelows.

Oaks are committed to acorns and the nuts on hickory, walnut and hazel bush are established, deliberately maturing toward autumn and ripeness.

* * *

ALREADY A MONTH past the summer solstice, the sun, as we see it, has begun edging south and daylight has lessened by half an hour.

The inclination is toward autumn, though we are reluctant to admit it.

Now, midsummer, is winter's dream of perfection; it is April's hopes and May's promises come true; it is the richness and the ripeness of the earth again made manifest.

And man participates, if he will, not as proprietor but as a participant in life itself.

Oily Christmas

Kilgore, Tex. (UPI) — This East Texas city probably has the most expensive Christmas trees in the world.

The Chamber of Commerce decorates 50 oil derricks with thousands of colored lights each November and gives travelers for miles a Christmas-tree scene to view.

Chief Car Problem

San Francisco (UPI) — The average driver is more likely to experience minor roadside mechanical difficulties than any other car problem, according to the National Automobile Club's report on 1966 service calls.

The club said dead batteries and emergency roadside service constituted 56 per cent of its service calls. Requests for gas and oil made up 9 per cent.

Northern Cactus

Des Moines (UPI) — Wild, native cactus grows as far north as Iowa.

It is located in the Gitchie Manitou State Park and the surrounding area. State law prohibits tourists fro mremoving plants or flowers of any kind from the state property.

Aspirin Caution

San Francisco (UPI) — The California Medical Association says candy-flavored asprin tablets, marketed especially for children, should be handled with care.

Many parents mistakenly assume the drug is harmless, the associations warns, and give their children an overdose. The result can be fatal.

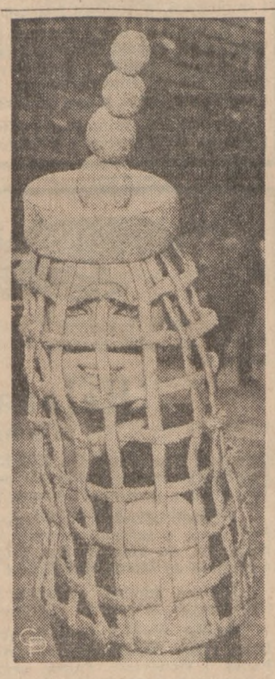

THE SPACE HELMET idea is supposed to be the theme of this creation by London milliner Simone Mirman.

Julie Kasprzyk Wins Accordion Championship

New York (Sp.) — Julie Ann Kasprzyk of Ansonia, Conn., is the 1967 accordion champion of the United States, winner of the nationwide competition sponsored by the American Accordionists' Association. As a result of her victory Julie Ann will represent the U.S. in the international "Coupe Mondiale" in Leiden, Holland, in October.

Kilkowski Promoted To General

Washington (Sp.) — Among twenty five Air Reserve Officers recently promoted and given mobilization assignments is Brigadier General V. F. Kilkowski, assigned as Chief of Staff to the Maryland ANG.

Gen. Kilkowski's promotion was confirmed by U.S. Senate.

Radiation Monitor

Oakridge, Tenn. (UPI) — Atomic scientists at the Oak Ridge National Laboratory have devised a system for monitoring radiation in the atmosphere around industrial plants while driving through the area in a car.

The sampler unit operates by the vacuum from the intake manifold of the car's engine and samples one cubic foot of air per minute in its search for unsafe radiation levels.

Holiday Tickets

Atlanta (UPI) — The Georgia Highway Patrol says it issued a record 10,000 traffic tickets and warnings during the Fourth of July holiday weekend.

The effort paid off, Public Safety Director R. H. Burson said, in holding traffic deaths to 12 for the four-day period — more than two and one-half times below the predicted toll of 31.

Medical Engineering

Palo Alto, Calif. (UPI) — Scientists are using engineering theories on fluid and solid mechanics to study blood flow in the circulatory systems.

The analysis of physiological phenomena is being onducted at the Palo Alto Medical Research Foundation under the direction of Dr. Alvin H. Sacks, a member of the founadtion's Bio-Engineering Physiology Division.

Now You Know

Baltimore in 1885 became the first American city to replace its horse-drawn trolleys with electric streetcars.

* * *

Trinidad, southenrmost of the West Indies, is only seven miles from the South American coast.

* * *

America's sweet tooth takes more than 275 million pounds of honey a year to fill.

* * *

The private passenger car is used in 90 per cent of all vacation and recreation trips in the U.S.

* * *

Belgium has the highest per capita intake of mineral waters and soft drinks in Europe — 95.9 pints a year.

* * *

The cock ruffed grouse signals its mate by drumming on a hollow log with its beak.

Chicago Cadets Train At Army Reserve Camp

Adamski

R. T. Adamski

Ft. Riley, Kan. — Cadet Reginald T. Adamski, 20, son of Mr. and Mrs. Joseph F. Adamski, 3423 W. 85th St., is shown cleaning his rifle while attending Army Reserve Officers' Training Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at De Paul University, Chicago, Ill.

He is receiving six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon successful completion of summer camp and graduation from college, he will be commissioned a second lieutenant in the U.S. Army

Cadet Adamski graduated in 1964 from St. Rita High School. He is a member of the Pershing Rifle society.

(U.S. Army Photo)

Buczko

Len Buczko

Ft. Dix, N.J. — Leonard S. Buczko, 23, son of Mr. and Mrs. Stanley Buczko, 2230 W. 80th St., was promoted to Army private pay grade E-2 upon completion of basic training at Ft. Dix, N.J.

The promotion was awarded two months earlier than is customary under an Army policy providing incentive for outstanding trainees.

As many as half the trainees in each training cycle are eligible for the early promotion, based on scores attained during range firing, high score on the physisal combat proficiency test, military bearing and leadership potential.

During advanced individual training, also of eight weeks duration, those who received early advanceemnt to E-2 may be eligible for another 'accelerated" promotion, to E-3 (private first class).

(U.S. Army Photo)

Wozniak

Tim Wozniak

Ft. Riley, Kan. — Cadet Timothy A. Wozniak, 20, son of Mr. and Mrs. Aloysius F. Wozniak, 8613 Houston Ave., ishown during bayonet training while attending Army Reserve Officers' Training Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at De Paul University, Chicago, Ill.

He is receiving six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon succesful completion of summer camp and graduation from college, he will be commisioned a second lieutenant in the U.S. Army.

Cadet Wozniak graduated in 1964 from Mount Carmel High School. He is a member of Tau Theta Epsiloo fraternity.

(U.S. Army Photo)

Tetrycz

J. S. Tetrycz

Ft. Riley, Kan. — Cadet James S. Tetrycz, 21, son of Mrs. Ann Teterycz, 1957 N. Fremont St., is shown during bayonet training while attending Army Reserve Officers' Traning Corps summer camp at Ft. Riley, Kan. He is a student at De Paul University, Chicago, Ill.

He is receiving six weeks of training in leadership, rifle marksmanship, physical conditioning and other military subjects.

Upon successful completon of summer camp and graduation from college, he will be commissioned a second lieutenant in the U.S. Army.

Teterycz graduated in 1963 from De Paul Academy. He is a member of the Pershing Rifles society.

(U.S. Army Photo)

TIMELY TOPICS

Studies Of Light Aid To Research

A team of American and German scientists has developed a method for generating light bursts of such extraordinary short duration and high intensity that they are believed to open up a variety of new avenues of research.

Pulses lasting no more than 30 millionths of a millionth of a second have been generated, each carrying 5 million watts of power. Pulses at least 50 million watts, are already within reach. The pulses are derived from a laser, then are compressed in time and increased in intensity.

* * *

SUCH PULSES could be used in a radar system that would measure distances to an accuracy of less than an inch. They could measure the motions of molecules in solids and liquids that are too rapid for observation by normal means.

They could explore the many-stage interactions when light strikes matter. Such events have been too short-lived for study. Furthermore, up to this time light pulses intense enough to produce clearly observable effects have tended to destroy the material. Extremely short pulses would not do so.

* * *

THE GENERATION of such pulses was described at the meeting of the American Physical Society held last week at the Sheraton-Park Hotel in Washington. The presentation was by Dr. Joseph A. Giordmaine who played a leading role in developing the technique at the Bell Telephone Laboratories in Murray Hill, N.J. He further described the work in an interview.

The original light source is a ruby laser that generates pulses of red light 20 billionths of a second long. These are directed into a tube of liquid carbon disulfide whose molecules are set vibrating in a way that causes them to emit light at a wavelength different from that of the laser pulses.

* * *

THIS NEW LIGHT charges back down the tube. As it meets oncoming waves of the laser pulse it changes their direction and their wevelength as well.

The process, known as "stimulated Raman scattering," can be likened to members of a football squad running down a stadium field in single file. The column is spread out along a length of 40 yards. As the first man crosses the goal line he turns around and runs in the opposite direction. Whenever he meets an oncoming man, the latter also reversee direction until th entire squad is running back up the field.

However, the squad is now bunched into a much tighter group. If the football players were light waves and the squad was a light pulse, the pulse would have become both shorter and more intense.

* * *

SUCH PULSES can be extracted from the system for a variety of uses. In a reecnt lecture on developments in electronics, Dr. Nicolaas Bloembergen, professor of eplied physics at Harvard, described the technique as of outstanding importance.

Other pariticipants in the project included Dr. Stanley Shapiro of Bell and two scientists from the Technische Hochschule in Munich, Drs. Max Maier and Wolfgang Kaiser. Dr. Giodmaine pointed out that the pulses that have been generated so far were not the shortest evr achieved.

Dr. John A. Armstrong of the International Business Machines research center at Yorktown Heights, N.Y., reported on a neodymium-glass laser that produces bursts of light even shorter than those at the Bell laboratory.

* * *

IT IS THE POTENTIALITY of the Bell technique for converting laser pulses into even shorter and more powerful bursts that has excited researchers in the field.

Laser is an acronym for light amplification by stimulated emission of radiation. A laser beam is a narrow intense shaft of light that can travel great distances without spreading.

Zablocki's Plan

Great Lakes Basin Commission To Call Alewife Conference

Washington (Sp.) — Rep. Clement J. Zablocki (D.-W[illegible]) said today that he has asked [illegible] Lakes Basin Commission to schedule at the earliest possible date a regionwide conference at which federal, state and local officials could coordinate efforts to combat the alewife problem.

In a letter to the Commission chairman, Raymond Clevenger, Zablocki emphasized the need for cooperation among the states and agencies of government. He said he recently had met with Clevenger personally on the matter.

* * *

THE GREAT LAKES Basin Commission, created under the Water Resources Planning Act, is a federal-state body with recommendatory powers over a broad scope of Lakes-related matters. Currently it is establishing offices in Ann Arbor, Michigan.

"It seems to me that the Commission is the ideal agency to reconcile various state interests and to make suggestions for effective action to help prevent an alewife inundation of our beaches again next year," Zablocki said.

* * *

COMMENTING ON his letter, Zablocki said a conference is necessary to establish agreement by all parties concerned with methods of controlling the problem.

In the past, he said, states like Indiana and Illinois have been most interested in obtaining help at cleaning up beaches. Michigan officials, on the other hand, have wanted money to stock predator fish which would weed on alewife and enhance sport fishing as well. Wisconsin has been more interested in the commercial harevsting of the small herring-like species.

"These differences have sometimes resulted in officials working at cross-purposes," the congressman noted. "A sad lack of coordination has been evident in the scramble each state has made in Washington in past weeks to find funds to remedy the alewife problem."

"A conference also could be valuable to sift through the dozens of proposals from private citizens for alewife control, and to establish those which are worthy of serious consideration," Zablocki wrote Clevenger.

Fill Up Both Ways

St. Louis (UPI) — Coroner Raymond I. Harris of St. Louis County objects to sale of alcoholic beverages in service stations.

The Board of Aldermen in the city of St. Louis declined to take action on a bill to ban such sales. Harris, for the County, said permitting such sales encourages, creates and increases the danger of persons driving, "thereby seriously affecting safety on our streets and highways." He said more than 50 per cent of "our highway fatalities are caused by people driving while under the influence of alcohol."

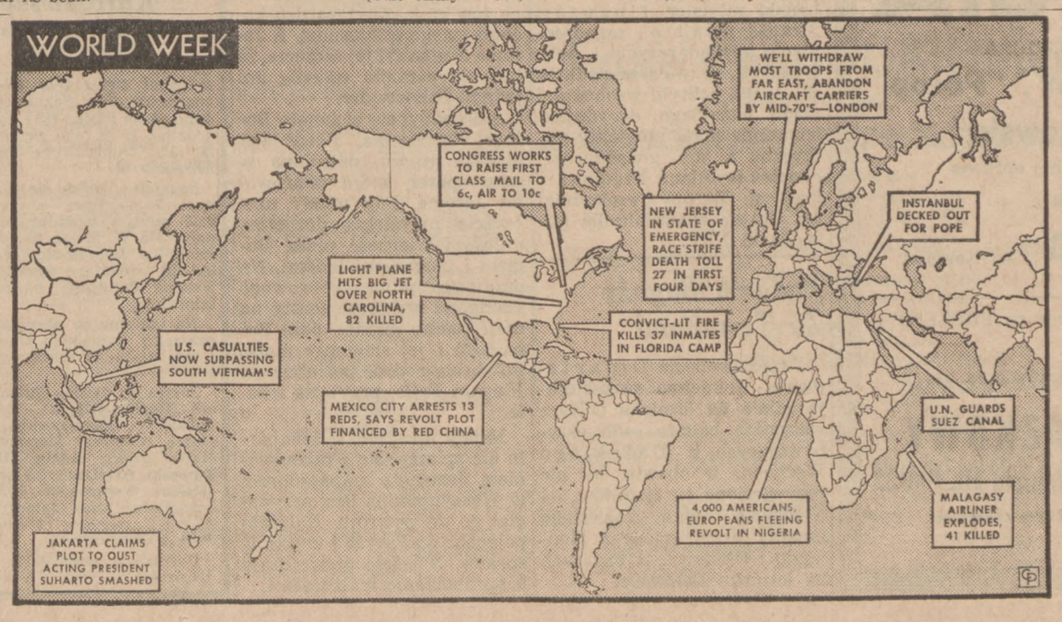

Pierwszy Polski Konstruktor Rakiet Z 1818 Roku – Józef Bem

Pierwszą Próbę z Rakietą Omal, Że Nie Opłacił Życiem

Jest rok 1818. W jednym z pomieszczeń arsenału warszawskiego siedzi nad książkami młody oficer artylerii, w stopniu kapitana wojsk Królestwa Polskiego. Jest już późno, ale kapitan wcale nie myśli opuścić gmachu. Gdyby tylko mógł — to przesiedziałby w tej swojej sali aż do rana. Tym bardziej, że od pewnego czasu pomieszczenie w którym przebywa, wcale nie przypomina innych pokojów arsenału. Jest to prawie laboratorium naukowe. Na stołach stoją próbówki z różnymi mieszaninami w specjalnych skrzynkach, rozróżnić można saletrę potasową, siarkę i węgiel drzewny. Na podłodze pełno dziwnych konstrukcyj, do złudzenia przypominających lawety armatnie.

Prawdę mówiąc, to w pomieszczeniu tym panuje lekki bałagan, ale tak już musi być — skoro młody oficer nie pozwala tu nikomu zaglądać. Tylko przed pułkownikiem Bontemsem — znanym i cenionym w armii Królestwa Polskiego artylerzystą — drzwi stoją zawsze otworem.

Czas jednak zdradzić nazwisko młodego oficera i cel jego pracy.

Otóż kapitan, który od kilku miesięcy prawie nie opuszcza swego laboratorium, nazywa się — Józef Bem.

Cel Pracy

Bem chciał skonstruować rakietę, która by raziła przeciwnika lepiej od artylerii.

Praca nie jest łatwa, ale zdolności kapitana Józefa Bema są nadzwyczajne. Wieczory spędzane nad książkami fizyki, matematyki i chemii przynoszą cenne rezultaty.

Bem opracowuje model pocisku rakietowego i konstruuje wyrzutnie. W tej chwili pracuje jeszcze nad przygotowaniem środków napędowych. Praca ta nie jest łatwa. Czarny proch strzelniczy, który stanowi mieszaninę saletry potasowej, siarki i węgla drzewnego, jest środkiem napędowym do rakiety, ale wciąż są kłopoty z dawkowaniem tych poszczególnych składników chemicznych.

Może dziś właśnie znajdzie się wreszcie odpowiednie proporcje. Kapitan Józef Bem przerywa czytanie i przechodzi do swoich próbówek.

Saletra potasowa, siarka węgiel drzewny — Bem odważa poszczególne składniki — miesza je ze sobą i nagle następuje nieoczekiwany wybuch. Dym, huk, pełno dymu. Cały arsenał jest zadymiony. Kilku oficerów którzy dowodzą wartą, wbiega do pracowni kapitana — Józef Bem leży na podłodze i jest nieprzytomny.

Pierwszy Pokaz

Ten wypadek nie zniechęcił młodego oficera do dalszej pracy nad rakietami i w rok później odbył się na poligonie pierwszy pokaz strzelania rakiet w Wojsku Królestwa Polskiego.

Rakieta składała się z łuski napędowej, do której można było przymocować różne rodzaje pocisków — zapalające, bądź burzące. Już na wyrzutni przytwierdzano do rakiety długą drewnianą żerdź, która utrzymywała równowagę i nadawała całej konstrukcji stateczność i stabilność.

Głównym elementem składowym wyrzutni była ruchoma prowadnica, na którą rakietę układano. W zależności od kąta nachylenia prowadnicy — rakieta szybowała na dalszą — bądź bliższą odległość.

Rakiety

Materiałem napędowym rakiety, który ubijano w łusce, był czarny proch strzelniczy — stanowiący mieszaninę saletry potasowej, siarki i węgla drzewnego.

Rakieta poszybowała na znaczną odległość, a granat eksplodował z głośnym hukiem.

Józef Bem napisał książkę pod tyt.: "Uwagi o rakietach zapalających". Był to słynny polski dowódca wojskowy, dzielny oficer artylerii, nieustraszony bojownik o wolność narodu, płomienny patriota, bohater Powstania Listopadowego i rewolucji z 1848 roku. Książka ta to zbiór zapisków z okresu, kiedy generał był kapitanem — wykładowcą w szkole artylerii w Warszawie.

("Narodowiec" — Lens)

Wycieczka Stow. Matek Pol Amer. Wet. Do Munster, Ind.

Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, urządza Wycieczkę do Klasztoru Polskich Ojców Karmelitów w Munster, Indiana, w niedzielę, 27go sierpnia. Odjazd z pod kwiaciarni Stankowicza, 2953 N. Milwaukee Ave., o godzinie 9-ej rano.

Uprzejmie prosimy członkinie o zarezerwowanie sobie miejsca na autobusie dzwoniąc do Kierowniczki Wycieczki Heleny M. Stermińskiej, pod numer AR. 6-5891, lub do Prezeski Matki H. Gackowskiej, dzwoniąc HU. 6-5812.

Osobiście bilety można nabyć w kwiaciarni Stankowicza, 2953 N. Milwaukee Ave., lub u członkiń Zarządu Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów. Przejazd i 2 podania w Klasztorze, $6.00 od osoby.

W okresie letnim nie będzie posiedzenia, więc uprzejmie prosimy, wszystkie członkinie o współpracę względem Wycieczki, radzimy wcześniej zamówić miejsca, aby upewnić się że będzie miejsce na autobusie.

ZEBRANIE W HANOI — Maszerująca z okazji zebrania w Hanoi, stosownie do japońskiej agencji wiadomościowej, północno-wietnamska milicjantka wygląda na zdecydowaną.

TRYLOGIA

HENRYKA SIENKIEWICZA

"Ogniem i Mieczem", "Potop"

"Pan Wołodyjowski"

Komplet w twardej, pięknej oprawie

Wartości $22.50

Cena $20.00 Za Komplet

TRYLOGIA nadaje się wspaniale na PREZENT

Nie zwlekajcie, kierujcie zamówienia na

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA: Na C.O.D. — Książek Nie Wysyłamy

Rabunek $10,000 w Firmie Coca Cola w Gary

Do biura kompanii Coca Cola, w Gary, Indiana przy 1000 Calfax, wpadło wczoraj 4-ch uzbrojonych bandytów i zrabowało tam sumę $10,000.

Gdy bandyci weszli do biura firmy dwóch mężczyzn wypełniało tam aplikacje o pracę. Policja przypuszcza, że byli to też członkowie bandy. Tym dwom bandyci kazali pomóc zabrać pieniądze z kasy, podczas gdy oni sami, postawili 15 urzędników firmy pod ścianą i trzymali ich pod groźbą rewolwerów. Gdy pieniądze były zabrane bandyci ulotnili się wraz z tymi dwoma swymi pomocnikami. Również bandyci zabrali portfel jednemu z pracowników z zawartością $800.

Policja podaje, że potem został znaleziony skradziony samochód, a w nim próżny portfel tego pracownika, w odległości dwóch mil od firmy Coca Cola.

Dyskusja w TV o Granicy Na Odrze i Nysie

Kopenhaga. (ZW) — Telewizja duńska nadała audycję poświęconą polityce zagranicznej i sytuacji NRF.

W toku audycji poruszono między innymi kwestię granicy na Odrze i Nysie. Zabierając głos na ten temat przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Schmidt powiedział między innymi, że byłoby pożądane, żeby w republice federalnej zdawano sobie sprawę, "iż ani w Europie, ani gdziekolwiek indziej na świecie nie ma rządu, który nosiłby się poważnym zamiarem poparcia naszych roszczeń wobec obszarów po drugiej stronie Odry i Nysy" podczas rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, natomiast przewodniczący FDP, Erich Mende oświadczył wprost, iż jego zdaniem uznanie granicy na Odrze i Nysie nie leży obecnie w interesach Niemiec zach.

W toku tej samej audycji boński minister finansów Strauss mówił o zagadnieniach gospodarczych i politycznych, przy czym podkreślił, iż dla polityki wschodniej rządu bońskiego decydujące znaczenie mają momenty polityczne a nie gospodarcze, chociaż wymiana handlowa z krajami Europy wschodniej ma istotne znaczenie dla gospodarki NRF.

Badania Bagaży Za Termitami

Przedstawiciele Departamentu Rolnictwa przeszukują pilnie na lotnisku O'Hare wszystkie bagaże osób przybywających z Dalekiego Wschodu, w obawie, by nie przywieziono tu termitów. — Niedawno temu znaleziono termity przywiezione z Thailandu i Okinawy, w bagażach na lotnisku Delaware.

Brat Napoleona Wyrzekł Się Żony –Amerykanki – Dla Tronu

Ostatni z Linii Amerykańskich Bonapartych Zmarł 1945 Roku

Najmłodszy brat Napoleona, Jerome — nie postąpił tak, jak to sto lat później król angielski, poświęcający tron dla ukochanej kobiety.

Elizabeth Patterson, tak jak pani Simpson, pochodziła z Baltimore z bogatej szkocko irlandzkiej rodziny. Była piękna i żaden mężczyzna nie mógł się oprzeć jej czarowi. Na krótko przed poznaniem młodego brata Napoleona, wróżka przepowiedziała ślicznej dziewczynie przyszłość. "Wyjdziesz wkrótce za mąż, za kogoś znakomitego. Nie będzie to chłopak z Baltimore, ale ktoś, którego zna cały świat, ktoś, jak król . . ." Ubawiona wywodami wróżki, Betsy wykrzyknęła radośnie: "a więc mam zostać królową?". Wróżba starej kobiety spełniłaby się napewno, gdyby nie okoliczności, które złamały życie pięknej żony przystojnego Jerome'a.

Jerome Napoleon, w 17 roku życia, prawdopodobnie ze względu na swoje znane nazwisko, dosłużył się łatwo stopnia porucznika marynarki wojennej. Wraz z niedobitkami Legionów Dąbrowskiego przybył na wyspę Santo - Domingo celem poskromnienia buntujących się na niej mieszkańców. Na wyspie tej wybuchła epidemia żółtej febry, a w Europie zapowiadała się wojna francusko - angielska. Należało więc czym prędzej uchodzić, należało wracać do zagrożonej Francji.

W Stanach Zjednoczonych

Ale młody Napoleon postanowił zawinąć na kilka dni do nieznanego mu kraju Ameryki Północnej i przekonać się, czy kabiety amerykańskie są rzeczywiście tak nieciekawe, jak to głosiła fama. Na zaproszenie przyjaciela pośpieszył do Baltimore. Uczynił to wbrew zakazom starszego brata.

Los jednak pokierował jego życiem inaczej niż się spodziewał. W Baltimore zakochał się od pierwszego spojrzenia w ślicznej Betsy Patterson. Zakochali się oboje w sobie na śmierć i życie. Młodemu Napoleonowi ani w głowie był powrót do rodzinnego kraju. Postanowił ożenić się i w Ameryce piastować urząd francuskiego ambasadora. Będąc bratem wielkiego cesarza wolno mu było snuć tego rodzaju plany.

Betsy nie pragnęła zostać żoną króla, ani ambasadora, pragnęła tylko poślubić przystojnego porucznika, liczącego wówczas 19 lat, biorąc z rąk narzeczonego naszyjnik z napism "fidelite" — zawsze wierny, ze wzruszeniem spytała czy "naprawdę".

— "Do śmierci!" zapewniał ją Jerome.

— Czy to prawda, że brat domaga się twego powrotu do Francji?

— Tak, ale ja nie mam zamiaru wracać bez ciebie. Twój ojciec musi się zgodzić na nasz ślub. Będziemy szczęśliwi, zobaczysz . . .

— Mój brat, mający słabość do kobiet, jak cię ujrzy, to sam się w tobie zagocha. Ma on dobre serce. Nigdy nie odmówił spełnienia mego życzenia. Nawet swej szpady z pod Marengo.

Tak pocieszał swą ukochaną i siebie, nie przewidując niczego złego, zakochany Jerome.

Ale ojciec Betsy, nie spieszył się z udzieleniem zezwolenia na ślub. "Nie zaznasz z nim szczęścia dziecino". Pokazywał jej anonimiwe listy informujące o romansach i intrygach miłosnych w jakie był wplątany młody porucznik marynarki. "Taki materiał nie nadaje się na wiernego męża" tłumaczył cierpliwie ojciec swej córce. Zazdrosna Betsy postanowiła zerwać zaręczyny, ale nie mogła zdobyć się na ten krok. Zbyt bardzo kochała swego porucznika. A Jerome tłumaczył jej szczerze, że już nie pamięta imienia ani jednej dziewczyny.

Ślub odbył się w święto Bożego Narodzenia. Betsy wyglądała uroczo, ustrojona w sznur pereł, które ofiarował jej Jerome. Pan młody uroczyście przysięgał dozgonną miłość i wierność przed Bogiem i zebranymi ludźmi. Na przyjęciu pito wyborowego szampana wznosząc toasty na cześć panny młodej, pani Bonaparte i jej sławnego męża. Po ślubie podróż poślubna do Niagara Falls, przyjęcia i bale.

Mijały miesiące, a Bonaparte nie spieszył się z mianowaniem Jerome'a ambasadorem w Waszyngtonie, lecz przynaglał go do powrotu. Należało pojechać do Paryża i wyjaśnić sprawę. Należało prosić brata o aprobowanie małżeństwa.

Wyjazd do Europy.

Młodzi wyjechali z New Yorku w pełni optymizmu. Betsy miała pozostać w Holandii, a po urodzeniu dziecka, miała dołączyć się do męża. Żegnając się z mężem, nie przypuszczała, że nigdy więcej go nie zobaczy. Nie przypuszczała, że przez następne długie lata pozostanie sama, że samotność jej osłodzi tylko mający się urodzić syn, którego nazwie Jerome Napoleon.

Mimo błagań, Napoleon Bonaparte nie uznał małżeństwa swego najmłodszego brata. "Jest nas pięciu braci — perswadował swemu bratu, cesarz. "Każdy z nas ma ważną rolę do spełnienia dla Francji. Razem musimy podnieść Francję na piedestał największej potęgi. Otrzymasz tron, ale musisz wyrzec się swej amerykańskiej dziewczyny. Małżeństwa twego nie uznaję, a żonę twą kazałem z Holandii wywieźć do wrogiej Anglii. Zabraniam ci z nią kontaktować się. Na razie mianuję cię admirałem i zlecę ci ważną misję do spełnienia. Moi powiernicy będą mieć ciebie na oku".

Jerome pisał listy do swej ukochanej Betsy, zapewniając że i ją i swego syna kocha nade wszystko, ale że miłość do ojczyzny nie pozwala mu zapomnieć o obowiązkach kraju. Mijały miesiące a później lata. Listy przychodziły, ale były mniej czułe, nadchodziły coraz rzadziej, aż Jerome przestał pisać zupełnie.

Ślub z Księżniczką Westwalii.

Straszny ból przeszywał serce biednej Betsy, gdy doszła ją wiadomość o zawarciu małżeństwa przez Jerome króla Westwalii z księżniczką Katarzyną. Jerome, ten który zapewniał jej dozgonną miłość, wolał tron od kobiety, którą tak kochał i z którą zaznałby dużo więcej szczęścia niż z wysoko urodzoną księżniczką, którą poślubił z woli brata.

Odczytała z niedowierzaniem ostatni list Jerome'a, pisany przed kilkunastu miesiącami: "Wierz mi, moja Elizo, że każdego ranka budzę się z myślą o tobie i kładę się spać wieczorem mając na myśli nasze krótkie lecz szczęśliwe pożycie małżeńskie. Myśl połączenia się z tobą dodaje mi siły do życia".

Betsy z czasem zmieniła się nie do poznania. Oczy jej stały się beznadziejnie smutne. Zamknęła się w sobie, pozostała jednak wyniosła i dumna. Życie zbyt surowo ją potraktowało.

Eliza Bonaparte zmarła w Baltimore w roku 1879, przeżywszy 94 lata. Pochowano ją obok rodziców i licznego rodzeństwa w samotnym grobie, bo tak sobie życzyła, umierając: "Pragnę być sama w grobie, tak samo jak za życia."

Jej życie było nieustanną walką. Umierała zmęczona życiem. Na nagrobku prosiła wyryć słowa z Macbeth'a: "After life's fitful fever she sleeps well'.

W 1945 zmarł wnuk jej, ostatni z linii amerykańskich Bonapartych.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Antoni S. Karczewski

(brat śp. Józefa i Jana Karceskiego)

Członek Dodgers S.A.C.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1967 roku, o godzinie 11:30 rano, przeżywszy lat 52. Zamieszkiwał na So. Elizabeth ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józefa (z domu **Sutor**), żona; **David (Diana), Patricia (Charles) Siemiawski, Constance (Chester) Siemiawski i Mark**, dzieci; **Adam (Helen) Karceski, Al (Louise) i Edward (Helen) Karczewski**, bracia i szwagierki; **Anna (James) Roth**, siostra i szwagier; 11 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się. Urbanek — Tel. YA 7-6112.

Rewolta Armii Przeciw Mao w Mieście Wuhan

Honk Kong (UPI) — W chińskim mieście Wuhan oddziały komunistycznej armii zbuntowały się przeciw rewolucji kulturalnej Mao Tse Tunga. Uwieziono i zabito czołowych przedstawicieli Mao.

Jak donoszą z Pekinu sytuacja jest poważna Sytuacja w partii komunistycznej również nie jest korzystana dla Mao. Na 174 członków centralnego komitetu około sto jest oskarżonych przez Mao o różnego rodzaju odchylenia i przestępstwa.

Źródła dyplomatyczne Londynu mówią o zwiększonej sowieckiej pomocy dla antymaoistów.

Dwoje Zabitych w Kolizji Frontalnej

Lauren Kohl, lat 340 z Peoria i pani Caryl Cowan, lat 46, z La Salle, stracili wczoraj życie w kolizji frontalnej samochodów, którymi kierowali na szosie 87 Illinois w pobliżu McHenry.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Jan Ozog

(mąż śp. Katarzyny)

Członek Tow. Św. Władysława Nr. 844 ZPRK i Tow. Ogniwo Polskie Nowy Ład Grupa 1991 ZNP; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24-go lipca, 1967 roku o godzinie 5:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkim krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Paul, Harry (Evelyn) i Walter (Dorothy) synowie i synowe; **Katarzyna Bernath i Agnieszka Nalepa**, siostry; oraz 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon NAtional 2-1488.

25-26

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Tomasz J. Jaszczak

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1967 roku, o godzinie 3-ej w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 26-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z Pacholski Funeral Home, pnr. 2620 W. 27th St., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Marianna (z domu **Paprocka**), żona; **Leokadia (Józef) Rasilewicz, Felicja (Rajmund) Pazin, Virginia (Antoni) Kicinski** i **Bernard (Florencja)**, dzieci; 9 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Pacholski Funeral Home. Telefon LA 3-4228.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i szwagierka nasza, śp.

Zofia Nowakowska

(Z DOMU KOZIKOWSKA; ŻONA ŚP. ANDRZEJA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Modlitwy za Dusze w Czyśćcu, Tow. Pań Opieki nad Ochronką i Tow. Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1967 roku, o godzinie 4:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1850 N. Wood (narożnik Cortland), do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek (Maria) Novak i Leokadia (Józef) Kowalski, syn, córka, synowa i zięć; **Franciszek i Cheryl Novak i Józef Kowalski**, wnuki i wnuczka; **Helena Grabara i Adam (Wiktoria) Nowakowski**, szwagier i szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Gogolinski-Trofimuk. Telefon HUmboldt 6-0258.

25-26

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn, brat, zięć i wnuczek nasz i szwagier mój, śp.

Pvt. Michael S. Berek, U.S.A.

WNUCZEK ŚP. HELENY OSTROWSKIEJ

poległ na polu walki w Wietnamie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go lipca, 1967 roku, przeżywszy lat 20.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5749 Archer Ave. (narożnik Lorel Ave.), do kościoła St. Daniel the Prophet, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Kathleen (z domu **Bukowski**), żona; **William F. i Sally**, rodzice; **William R., Ronald (Diane), Fred, Patricia i Pamela**, bracia, siostry i bratowa; **Arthur i Genevieve Bukowski**, teściowie; **Apolonia Synal**, babcia; **Siostra Regina Marie**, S.S.P.S., szwagierka; ciocie i wujkowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home — Ryszard i Wanda Grochowscy. — Telefon 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra moja i kuzynka nasza, śp.

Helena Panek

(Z DOMU MUCHA)

Członkini Tow Patria Gr. 3032 ZNP; po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 24-go lipca, 1967 roku, o godzinie 5:15 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kościoła Św. Trójcy (Msza Św. o godzinie 10-ej), a stamtąd do Mauzoleum Queen of Heaven.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Michał, mąż; **Valeria Kargol**, siostra; **Eleanor (Dr. Edward) Dann i Dr. Henry (Helen) Serczyk**, kuzyni; **Joseph (Josephine) Panek i Genevieve Panek**, szwagierka i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Terrace Funeral Home. Telefon YO 6-7302.

25-26

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż drogi przyjaciel nasz, ś.p.

Jan Mikołajczyk

(brat ś.p. Michała, stryj ś.p. Edwarda)

Honorowy dyrektor Stow. Domu Polskiego w Kensington, członek Tow. Wolność im. Adama Mickiewicza Grupa 19 Z.P.N., po długiej chorobie zmarł dnia 23go lipca, 1967 roku, o godzinie 5:08 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 11937 So. Michigan Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26go lipca, o godzinie 11ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 11739 So. Michigan Ave. na cmentarz Mount Greenwood na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anita Mikol i **Ruby Franklin**, przyjaciele.

Pogrzebem zajmują się: Pisarski i Syn, Telefon PU 5-3086.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, teściowa, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Julia Zabalanska

(z domu Chechowska)

Członkini Gr. 108 Związek Polek w Ameryce, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23go lipca, 1967 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, przeżywszy lat 73. Zamieszkiwała pnr. 7351 S. Fairfield ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27go lipca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2424 W. 69ta ulica, do kościoła Nativity B.V.M., a stamtąd na cmentarz Św. Kazimierza na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna (Piotr) Kupstys i **Olga (Jan) Juknius**, córki i zięciowie; **Algis, Gene** i **Irena**, wnuczęta; 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lackawicz Funeral Home, Telefon REpublic 7-1213.

(25, 26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat i dziaduś nasz, śp.

Władysław Gabryluk

Członek Tow. Kazimierza Brodzińskiego Grupa 962 ZNP i Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koło 15; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1967 roku, o godzinie 2:47 po południu, przeżywszy lat 63. Zamieszkiwał pnr. 2120 N. Lorel.

Zwłoki będą spoczywać w kaplicy pogrzebowej, pnr. 4401 So. Kedzie, do czwartku, 27-go lipca, br., do godziny 10-ej wieczorem, poczym nastąpi eksportacja zwłok drogą lotniczą do Polski.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena (z domu **Maczewus**), żona; a w Polsce: **Janina i Władysława**, córki; **Adam Koch i Wiktor Żątek**, zięciowie; 4 wnucząt; oraz **brat i siostra** z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home. Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość iż najukochańsza siostra nasza i ciocia nasza, śp.

Józefa Stachura

(córka śp. Antoniego i Lucyny i siostra śp. Sylwestra i Mamie Tepper)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych, Tow. 3-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Św Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Św. Anny Grupa 2244 ZNP, Women's Catholic Order of Foresters; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go lipca, 1967 roku, o godzinie 4-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 4401 So. Kedzie, do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Władysława Handzik, Michał i Adela Grabiec, brat i siostry; **Regina i Stanisława**, bratowe; **Franciszek Grabiec**, szwagier; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home. Tel. LA 3-7781.

24-25

Prospect Polskiego Gimnazjum i Liceum Les Ageux We Francji

Charakterystyka Uczelni
I Dotychczasowe Wyniki

1. Polskie Gimnazjum i Leceum w Les Ageux, we Francji — jest to siedmioletnia szkoła średnia, ogólnokształcąca, koedukacyjna z językiem wykładowym polskim.

Jest ono bezpośrednim przedłużeniem polskiej szkoły średniej, istniejącej we Francji od 1939 roku (w Villard de Lans i w La Courtine) i nawiązuje do tradycji tak zwanej Szkoły Batignolskiej, założonej w 1848 roku przez polskich emigrantów po powstaniu listopadowym z Mickiewiczem, Ledochowskim i gen. Dwernickim na czele.

2. Program nauczania, oparty na polskiej przedwojennej ustawie szkolnej, dostosowany jest do dokonanego w świecie postępu wiedzy i metod wychowania oraz uwzględnia wymagania życia w krajach Zachodu, a szczególnie we Francji.

Program ten, obejmujący ogółem 18 przedmiotów, jest wykonywany — analogicznie, jak w szkolnictwie francuskim — na dwóch szczeblach:

a) — w gimnazjum czteroletnim o charakterze ogólnokształcącym (francuski "premiere cycle") — klasy: 6., 5., 4., 3., i

b) — liceum trzyletnim, z częściową specjalizacją dwóch typów: humanistycznym (litteraire) i matematyczno - fizycznym (scientifique) (francuski "deuxieme cycle" — klasy 2., 1. i terminale).

W ten sposób program szkoły — z jednej strony spełnia postulat narodowego wychowania młodzieży, z drugiej strony — otwiera młodzieży wstęp do szkół wyższych krajów wolnego świata zachodniego.

3. W wyniku tak ujętej organizacji nauki, w ciągu 21 lat swej działalności powojennej, szkoła wydała już (nie licząc bieżącego roku szkolnego) 306 świadectw dojrzałości (polska matura) — na podstawie których 288 absolwentów liceum podjęło studia uniwersyteckie, w tym 191 we Francji i 97 — w ośmiu różnych krajach Zachodu.

Z tej liczby 125 już te studia ukończyło z wynikiem pomyślnym. W rezultacie wśród absolwentów liceum liczymy: — 15 z tytułami doktorskimi (4 lekarzy, 5 dentystów, 3 weterynarzy, 1 doktór praw, 1 doktór filozofii i 1 doktór i inżynier chemii) ponadto: — 31 z dyplomami magisterskimi, 28 inżynierów, 17 księży i 34 z innymi dyplomami (wyższych szkół technicznych, sztuk pięknych, handlowych itp.). Czternastu byłych wychowanków szkoły pracuje w szkolnictwie, w tym czterech profesorów względnie docentów uniwersytetu i 7 profesorów liceum.

Warunki
Przyjęcia Do Szkoły

1. Kandydaci i kandydatki:

a) — Do szkoły w Les Ageux mogą być przyjmowani synowie i córki Polaków i obywateli polskich — bez względu na narodowość, wyznanie i obecną ich przynależność państwową.

b) — Warunkiem przyjęcia do szkoły w charakterze ucznia zwyczajnego jest wykazanie się świadectwem kwalifikującym do właściwej klasy nauczania oraz możliwe swobodne władanie językiem ojczystym.

Młodzież, która z różnych powodów nie może wykazać odpowiednim dokumentem szkolnym, może być przyjęta w charakterze ucznia - hospitanta aż do czasu zdania wymaganych egzaminów.

c) — Szkoła przeprowadza egzaminy roczne z zakresu wszystkich klas dla młodzieży, uczącej się prywatnie bądź też uczęszczającej do innych zakładów polskich, przyjmujących za podstawę nauczania program, wytyczne i podręczniki obowiązujące w Lex Ageux.

Opłaty i Pomoce Szkolne

Łączne koszty utrzymania w internacie oraz nauki, kalkulują się na 75 dolarów miesięcznie od ucznia.

Licząc jednak na ofiarną pomoc rodaków naszych w wolnym świecie, ustala się na rok szkolny 1967-1968 następujące normy, niższe od faktycznych kosztów szkoły:

Koszty internatu łącznie z wydatkami administracji bieżącej i praniem bielizny, opłata normalna — $33 U.S.; opłata ulgowa (dla rodzin) — $33 U.S.

Koszty społeczne (pomoce szkolne, podatki, świadczenia społeczne), opłata normalna — $27 U.S.; opłata ulgowa (dla rodzin) — $22 U.S.

Razem miesięcznie opłata normalna — $60 U.S.; opłata ulgowa (dla rodzin) — $55 U.S.

Opłata ulgowa dla rodzin — przysługuje w wypadku dwojga lub więcej dzieci z tejże samej rodziny.

Opłata w dolarach kanadyjskich wynosi $64 kanadyjskich za $60 U.S.

Ponadto opłaty jednorazowe: — Wpisowe — tylko dla nowoprzybyłych — $20 U.S.

Udział w kosztach dwóch wycieczek szkolnych do Paryża (muzea, teatr itp) — $12 U.S.

Podręczniki Szkolne

Podręczniki szkolne wydawnictwa wojennego są wypożyczane bezpłatnie, podręczniki nowe, skrypty wykładów, atlasy, przybory kreślarskie itp., jako obowiązkowe — zakupują rodzice.

Zapisy Na 1967-1968 Rok

Zapisy na nowy rok szkolny będą otwarte do dnia 10go września 1967 roku włącznie.

Początek 1967-1968 roku szkolnego — jest przewidziany na dzień 17go września 1967 roku.

Informacje dla rodziców i opiekunów odnośnie do wyposażenia młodzieży i niezbędnych dokumentów osobistych — zawiera oddzielnie wydany załącznik — "Informacje".

Adres szkoły: —
Lycee Polonais Les Ageux,
par Pont Ste Maxence (60).
telefon: 456-23-28 (departament Oise).

Położenie Szkoły

Szkoła leży około 60 kilometrów na północ od Paryża, przy szosie Nr. 17. Paryż: Lille i 2 km. od stacji kolejowej Pont SteMaxcence na linii kolejowej Paryż - Compiegne.

— Dyrekcja
Polskiego Gimnazjum - Liceum
Les Ageux

★ PRACA

PLASTIC BAG MACHINE OPERATORS

Day Shift

Clean Air-Conditioned Working Area.
Must have experience making pressure, time, heat and mechanical adjustments.

DE 7-4000, ext. 40
John Nolan

Why Not Live and Work in the Garden Spot of Michigan

Qualified Teachers Needed

ELEMENTARY (All Grades)
SPECIAL EDUCATION
Mentally Retarded)
MATHEMATICS (Junior High)
LIBRARIANS
(Junior and Senior High)

Excellent working conditions — Progressive curriculum — $5,800 per year starting salary — $10,150 M.A. Career schedule up to $11,600.

Write, apply or call Mr. Warren or Mr. Baxter — 616-683-0733 — 720 East Main Street, Niles, Michigan 49120.

★ MILWAUKEE

★ PRACA

TEACHERS

One, 3d grade; one science departmental for 7th and 8th grades. Our Lady Queen of Peace School. 645-4431 after 5 p.m.

★ PRACA MĘSKA

AUTOMOTIVE SALES
Lifetime opportunity with Wisconsin's largest auto dealer.

One man will be added to our new car sales staff. This position offers: paid on the job training, new car to use as your own, every benefit with every sales tool and an aggressive advertising program to AID YOU! Excellent opportunity to earn big money after initial training program.

CONTACT PETE NIMITZ
HUMPHREY CHEVROLET
3419 W. Wisconsin 933-5200

General Warehouse

Packing, shipping and receiving. Full time only. Apply

FRANKFURTH HARDWARE COMPANY
521 No. Plankinton Ave.

TOP PAY
FOR TOP MAN
All Around

AUTO MECHANIC

Experience necessary in Chrysler products. Full company benefits. Paid vacations. Excellent work conditions in a clean, modern shop.

Apply in Person to:
ED SCHRADER

Tosa Chrysler-Plymouth

7677 W. Appleton Ave. 464-7150

★ PRACA ŻEŃSKA

GENERAL OFFICE

Opening for neat personable, young lady to work in a very modern, attractive office on the near northwest side; duties include typing, filing running of postage, mimeograph and addressograph machines; hours 9 to 5, five day week.

Call 871-0970 for appointment

TEACHERS

Degreed; competent for grade 2 St. John Vianney school. Brookfield; moderate class enroliment; equitable salary scale. If interested,

Call 782-7756

★ POMOC DOMOWA

CHILD CARE

Live in; full time, permanent position; 2 children; $25 per week, 2 days off; references required

Call 482-2159

Any day before 4 p.m.

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA
DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA

POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

WE NEED!!!

TEACHERS

NEW HIGH SCHOOL OPENINGS

SR. HIGH—Science-Physics, General Science, English, Business Education, Shorthand, Typing.

JR. HIGH—General Science, Math, 6th grade teachers —semi self-contained.

Salary — $6,300-$13,500.

Prior experience granted for salary purposes.
Write to Assistant Superintendent of Schools

COPIAGUE PUBLIC SCHOOLS
2650 Great Neck Road
Copiague, Long Island, New York

Operatorek Maszyn Do Szycia

Doświadczonych na maszynach elektrycznych przy szyciu damskich sukienek.

- Stała praca
- Gwarantowana stawka płacy i plan bonusowy.
- Muszą być zdolne i odpowiedzialne
- Liberalna zniżka na towarach

Adrian Tabin Corp.
1735 W. Belmont

BILLER — TYPIST

Experience preferred but will train promising applicant for our billing dept. Light typing required. figure aptitude essential. — Excellent starting salary and fringe benefits.

CALL FOR APPOINTMENT OR APPLY IN PERSON

American Craig Corp.
2148 S. Canalport
829-1123

KEY PUNCH OPERATOR

L.L.O.P. Company

needs experienced Alpha-numeric operator to work in small department.

Excellent opportunity for advancement.

Call Mr. Montwicki

WE 9-6460

Full or part time openings for

PAPER BOX WORKERS

Experienced or inexperienced.

Top wages. Modern facilities.

Permanent. All benefits.

EAGLE PAPER BOX MFG. CO.
351 N. Pulaski Rd.
826-4111

Receiving Clerk

Lite packing and receiving. Fringe benefits.

FIDELITY ELECTRONICS LTD.
5245 W. Diversey

Doświadczonych Operatorek Maszyn Do Szycia

Dobra zapłata.

CHICAGO SKIRT CO.
314 S. Franklin
WA 2-6627

CUTTING ROOM SPREADER

$2 hr. plus overtime after 35 hrs
Steady work.

Henry Lee and Co.
337 S. Franklin

FIRST COOK & MAID

Now interviewing for the FALL for Northwestern Sorority. Good working conditions, vacation with pay. References. Evanston area. Mrs. Taylor:

GR 5-2230 or 328-1974

★ PARCELE

1½ AKRA NAD JEZIOREM

Cena $3,500. Okolica ładnych nowych domów. Z $350 możecie zacząć.

Telefonujcie 848-4935

OPERATORS

Single Needle. Experienced only. Piece Work. Vacation Pay. Steady Work — Apply

LORRAINE FASHIONS
2335½ Durfee Road
El Monte, Calif.
Days: (213) 448-5286
Eves. (213) 355-2770

WOMAN

To operate grill

Hours: 6:15 A.M.—2:45 P.M.

Steady work. No experience.

Call 652-0747 after 3:30

NURSES R.N.'S and L.P.N.'S

SOUTH SIDE
NURSING HOME

BO 8-1400

SECRETARY

Must be experienced dictaphone operator, an accurate typist with initiative and pleasant personality. Will report to Vice-President of Sales. Excellent starting salary and benefits. After hours interview can be arrangend.

DUPLI-COLOR PRODUCTS CO.
1601 Nicholas Boulevard
Elk Grove Village — 439-0600

★ PRACA MĘSKA

DIESETTERS

FEDDERS GIVES YOU
EXCELLENT PAY,
STIMULATING WORK,
LIBERAL BENEFITS
AND
APPRECIATION OF
YOUR EFFORTS . . .

CURRENT OPENINGS FOR:

DIESETTERS

(AUTOMATIC & NON-AUTOMATIC)
1ST & 2ND SHIFTS

Experienced on automatic setups. slide, hitch and roll feeds. Large metal stamping operation using progressive dies.

. . . Generous Company Benefits include 17 paid holidays paid hospitalization after 1 year service, paid refunds on doctor's visits after 1 year service, paid vacations, etc.

CALL PERSONNEL DEPT.
201-549-7200, EXT. 561
WRITE, CALL OR WIRE

FEDDERS CORPORATION

WOODBRIDGE AVE.
EDISON, NEW JERSEY
08871

An Equal Opportunity Employer

Experienced Plater

Nickel & Cadmium
SMALL PARTS

One who can take charge of dept. Foreman retiring near future.

AUTOPOINT CO.
1801 W. Foster Ave.
LO 1-3200 H. NELSON

An Equal Opportunity Employer

BUTCHER

PORTION CONTROL BAND SAW WORK — UNION — OVERTIME.

Phone 226-0585
MR. PAUL

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

Machinists

EXPANSION CONTINUES

The Midwest's Largest Profile Machine Shop Needs Your Skill

- MILL MACHINISTS
- JIG BORE OPERATORS
- HORIZONTAL BORING MILL OPERATORS
- MILLWRIGHTS
- INSPECTORS
- ENGINE LATHE OPERATORS

(Must be able to work day or night shift)

Up to 1,000 Hours a Year Overtime — Excellent Benefits

Contact by Phone or Write to:

WORLD
TOOL & ENGINEERING COMPANY
2611 N. 2nd St. (26th and Washington), Minneapolis, Minnesota
Area Code 612, Phone 529-9505

An Equal Opportunity Employer

SEARS

Sklep w River Oaks
Poszukuje

Doświadczonych

Krawców

Na Pełny Czas

Doskonałe Świadczenia Firmowe.
Zgłoszenia:

159ta i Torrence Ave.
Calumet City, Ill.

Biuro Pracy—2gie Piętro

An Equal Opportunity Employer-Member of the Chicago Merit Committee.

Rzeźnika Jeden Beef Bone Jeden Meat Production Control

Stała praca, woloimy starszych, energicznych, którzy muszą jeszcze pracować na parę lat przed emerytura. Podajcie całe doświadczenie, wiek, sten cywilny i miejsce poprzedniego zatrudnienia.

TARNOW FOODS DELICACIES
P.O. Box 15457
TAMPA, FLA. 33614

AUTO MECHANICS

New Volskwagen Dealer Needs Experienced V.W. Mechanics.

Top wages and benefits.
Northwest suburban location.
Potential unlimited.

Phone 428-2682

MAGAZYNIERÓW

Poszukujemy odpowiedzialnych mężczyzn mających chęć i możliwości wykonywać korzystną pracę w naszym magazynie. Najwyższe godzinne stawki. Jesteśmy starą firmą i oferujemy stałe zajęcie z wieloma świadczeniami firmowymi.

$2.58 na godzinę na początek z automatyczną podwyżką co 3 miesiące aż do najwyższej stawki $3.03 na godzinę co się osiąga po 18 miesiącach.

Muszą czystać i pisać po angielsku.

HERST-ALLEN CO.
1901 W. Carroll

PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE

Doświadczonych lub Przeszkolimy

- Saw Filer
- Sanders
- Shapers
- Buffers

NADGODZINY
Podwyżki za pilność.
Asekuracja i emerytura.

The Harmony Co.
4600 SO. KOLIN

MĘŻCZYZNA POTRZEBNY

35-45, przynajmniej 5'7" wysoki, silny, zdolny do mechaniki. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić 638-2929 po 1-szej po poł. Pytać o Fran Shabaz

OKAZJA NOCNEJ PRACY DLA JANITORA Z AUTEM W BUDYNKU BIUROWYM

40 godzinny tydzień. Praca w budynku biurowym w Skokie oraz 5 płacących za siebie pasażerów. Wyszkolimy. $2.64 na godzinę.

Zgłoszenia:
1322 W. Walton 489-2700

- **Do ustawiania maszyn**
- **Punch Press Operatorów**
- **Shear mężczyzn**
- **Press brake operatorów**
- **Spot Welders**
- **Do montażu**

Z powodu powiększenia działu produkcji potrzebni są wykwalifikowani ludzie do wypełniania pozycji w produkcji rozwijającej się na południowo zachodniej stronie, wytwórni blachy. Doskonałe świadczenia i program podwyżek według zasług. Otwarcia na 1-szej i 2-giej zmianie. Oprócz doświadczonego personelu, przyjmiemy wykwalikowanych uczniów.

READY METAL MFG. CO.
4320 S. Knox RE 5-5151
Blisko Stevenson Expressway — Cicero zjazd.

BUTCHERS AND BAKERS EXPERIENCED

For Large Restaurant Operation.
Excellent Salary and
Company Benefits.
APPLY PERSONNEL OFFICE
Circular Building

International Airport Restaurant
O'Hare Airport
Carson Pirie Scott & Co.

SHIPPING & RECEIVING

Some knowledge of foreign shipments and routing required.
Excellent Working Conditions.
10 to 12 Paid Holidays
PaPid Life Insurance
Hospitalization and Major Medical Insurance
Excellent Retirement Program
2 to 4 Weeks Vacation
CALL NOW

MI 2-6969 ASK FOR MR. RENEKER

Underwriters Laboratories Inc.
An Equal Oppotrunity Employer

Locker Room Attendants

All Shifts

For Large Restaurant Operation
Excellent Salary and
Company Benefits
APPLY PERSONNEL OFFICE
Circular Building

International Airport Restaurant
O'Hare Airport
Carson Pirie Scott & Co.

A & P Mechanics Opportunity

Enjoy small airline seniority with large airline pay scales and fringe benefits.

Our new expansion program includes improved working environment and facilities.

All personnel receive complete initial training and annual refresher courses.

To arrange for transportation to interview contact:

Write, Wire or Call Collect 317 241-8201
R. D. COLLINS AT

Lake Central Airlines
Indianapolis, Indiana

Excellent Opening For

ESTIMATOR

Must be experienced in Planning, Processing and Estimating on Aircraft Component.

TOP WAGES TO QUALIFIED MAN
Rush resume or call (612) 529-9505

WORLD
TOOL & ENGINEERING COMPANY
2611 N. 2nd St. Minneapolis, Minnesota
An Equal Opportunity Employer

PORTER — NA DZIEŃ

Musi mówić po angielsku. Miejsce pracy w Cicero przy 31-ej i Ogden. $2.20 na godzinę. Zgłoszenia

1322 W. Walton
489-2700

DOŚWIADCZONEGO MALARZA
Prace Przez Cały Rok.
TELEFON
GR 2-5395

★ PRACA MĘSKA

SZEWCÓW

Znających się na każdej pracy w tym zawodzie. Na pełny czas. Zgłoszenia:

"SAM THE SHOE DOCTOR"
164 W. Washington
lub
TINT SHOP
1710 Sherman — Evanston

HANDY MAN or LABORER

2 men needed full time. Year around to work at indoor skating arena. Apply in person. See Hans.

RAINBO ARENA
4836 N. Clark St.

BUSHELMAN & PRESSER

Na pełen czas, doświadczony.

JACK'S MEN'S SHOP
5815 W. Cermak Road
Cicero, Ill.
BI 2-2951 lub OLympic 2-2951

Aluminum Window Factory

Experienced all phases cutting and assembly work. Northwest side.

CALL 889-1424

For interview appointment

SALESMAN

Truck manager needs assistant in truck and new car sales. Liberal pay plan—salary plus commission. Demo and hospitalization. See or **call Mr. Hoffer CH 3-1300;**
DIVISION CHEVROLET
1801 W. Chicago

★ DOMY

OKAZJA

Murow., 2x6'ki, czysta piwnica, garaż, budynek bardzo dobrze utrzymany, blisko biura, $24,950

BUDA
POLSKA FIRMA
U nas kupicie każdy budynek taniej.
2990 N. Milwaukee Ave.
486-6363

SCHNEIDER'S AD
2 Mieszkaniowy Drewniany

6 i 6 pokoi, 3 sypialnie w każdym, duże kuchnie, gazowe ogrzewanie, pełen bezment, garaż na 2 auta. Natychmiastowe objęcie.
2700 North—3734 West — $19.900
Biuro: 3950 N. Central Ave.
Kildare 5-8600

2139 W. Crystal Ul.

3 piętrowy murowany na froncie parceli. 3x4½ pokojowe mieszkania, gazowe "space" ogrzewacze. 4½ pokojowy murowany cottage w tyle, parą ogrzewany, bezment pełny.

Oglądać można tylko za umówieniem. Cena $16,500.

MErrimac 7-0730

Brand New — Zupełnie Nowy

Murowany, 20 apartamentów — $40,000 roczny dochód. $45,000 wpłaty, zobaczcie państwo ten budynek i kupcie dla spokojnej przyszłości.

BUDA
486-6363

NA SPRZEDAŻ przez właściciela 2 mieszkaniowy, murowany, po 6 pokoi w każdym. Gorącą wodą ogrzewanie, bezment. Wyścielany dywanami. Wiele dodatków. Garaż na 2 auta, boczny wjazd. Dodatkowa parcela. PR 6-5142 po 6-ej wieczorem.

LAKEVIEW

8 mieszkaniowy murowany, 6-5½, 2-2½. Stokerem parą ogrzewanie. Dochód $11,000.

- **MIESZKAJCIE W TYM BUDYNKU**
- **SAMI PRACUJCIE**
- **RÓBCIE PIENIĄDZE**

Zaceniony na sprzedaż z tylko $12,000 wpłaty.

WORSEK & CO.
545-4007

SCHNEIDER'S AD
3 Mieszkaniowy Murowany
Tylko $20,900

3-4 pokojowe mieszkania, 2 sypialnie w każdym, dobry stan, doskonały dochód, przejedźcie się tam, nie niepokoić lokatorów.

1540 N. KOLIN (4334 West)
Biuro: 3950 N. Central Ave.
Kildare 5-8600

WACŁAWOWO

Okazyjne 2-4ki murowany i piękny ogród, dwa systemy ogrzewania, $25,500.

BUDA
486-6363

Blisko Kościoła Św. Jacka

Murowany 6 apartamentów i sklep tanio — od BUDY

486-6363

★ DO WYNAJĘCIA

4½ POKOJOWE mieszkanie, nowoczesna łazienka, szafkowa kuchnia. 2743 N. California. Po umówienie dzwonić: 478-2495.

4 POKOJE do wynajęcia. 1012 N. Honore St.

★ INTERESY

DOBRZE IDĄCY INTERES
65 Siedzących Miejsc

Restauracja oraz jadalnia. Umiarkowanie.
Sprzedawana z powodu choroby.
3939 West Irving Park Road

★ MEBLE

KOMPLET do sypialni, sofa i dwa fotele. Przyjmiemy rosądną ofertę. Telefonować IRving 8-0511

HOUSEHOLD furniture, baby furniture and toys for sale.
CA 7-5336

Ks. Prob. Rybarczyk Wyróżniony Złotą Odznaką Honorowa S.P.K.

Uroczysta Ceremonia Odbyła Się w Niedzielę w Radio Hall Przy 5356 W. Belmont w Serdecznej Gromadzie Polskich Kombatantów

Ks. Antoni Rybarczyk, były proboszcz Marianowa

W ubiegłą niedzielę po południu w sali Radio Hall przy 5356 W. Belmont ave., odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia Złotej Odznaki Honorowej SPK nadanej przez Światową Federację Stowarzyszenia Polskich Kombatantów ks. Antoniemu Rybarczykowi, byłemu proboszczowi Marianowa w Chicago, a obecnie proboszczowi parafii Kościoła Zmartwychwstania w Fontana, w Kalifornii. Gospodarzem uroczystości był Zarząd Koła Nr. 15 SPK. Na sali zebrali się byli żołnierze, członkowie Koła Nr. 15 SPK oraz delegacje innych Kół SPK z Chicago, organizacji weterańskich i społecznych Nowej Emigracji Polskiej na terenie Chicago.

Bukiet Kwiatów Dla Matki

Ks. Rybarczyk przybył na wypełnioną gośćmi salę w towarzystwie swej sędziwej Matki, której mała Lidia Zalewska złożyła życzenia jako matce honorowanego Kapłana i wręczyła bukiet białoczerwonych kwiatów.

Od tego wzruszającego gestu zaczeła się właściwie cała ceremonia.

Przy stole honorowym zasiadali ks. prob. Antoni Rybarczyk z matką Michaliną Rybarczyk, ks. Marian Kaleth, C.R., proboszcz parafii Św. Stanisława Kostki; ks. Stefan Starzyński, były redaktor Dz. Chicagoskiego; ks. Leonard Prusiński, C. R.; ks. Józef Prusiński, C. R.; ks. kanonik Fr. Myszko, Wanda Zbierzowska-Frydrych, major Wł. Łoboda i mec. Antoni Leszczyński, toastmistrz.

Reprezentacje

Organizacje weterańskie, kombatanckie i społeczne oraz prasa polonijna były reprezentowane jak następuje: K. Zakes, Plac. 141 SWAP; K. Nega, Korpus Pom. Pań Plac. 1141; M. Bojczuk, Koło SPK Nr. 31, II Korpusu; A. Kajkowski, Niezal. Koło SPK; L. Bonder, Kom. Organ. Stow. Żoł. 3 Dyw. Strzelców Karp.; K. Jodkowski, 5-ta Kresowa; F. Lewandowski, Samopomoc; J. Skwarnicki, Koło Lwowian; B. Limanowski, Skarb J. N.; J. Wejsbach, Liga N. P.; J. Bazylewski, Hufiec Warta; Janina Czaplak, Hufiec Tatry; J. Pawlus, Koło Przyjaciół Harcerzy; A. Śniechowski, Fundusz Stypendialny; red. M. Lorysiowa, "Głos Polek"; red. Piotrowski, "Dziennik Związkowy i wreszcie gość z Brazylii, inż. Marian Stisgardt.

Otwarcie

Otwarcia ceremonii dokonał stosownym zagajeniem mjr. Feliks Moszczyński, prezes Zarządu Koła Nr. 15 SPK, podkreślając, że ten wieczór jest poświęcony uhonorowaniu ks. prob. Rybarczyka, wielkiego sercem patriotę Ameryki i dalekiej Polski.

Urocza śpiewaczka Wiesława Freymanówna przy akompaniamencie Wł. Dargiela odśpiewała hymny narodowe— amerykański i polski, po czym rolę przewodniczącego programu objął mec. Leszczyński.

Sylwetka Księdza

W pięknym przemówieniu mec. Leszczyński przedstawił sylwetką ks. Rybarczyka, malując całe jego życie "jak gdyby kolorowy witraż katedralny, przez który przepłynęły słonecznym odblaskiem pięknej duszy: miłość Boga, miłość powołania kapłańskiego, miłość ziemi amerykańskiej, miłość Polski i miłość dla Matki, oraz współczująca miłość dla człowieka z jego ludzka krzywdą i biedą".

Przemówienie to z uwagi na piękno jego treści i stylu podajemy w całości na innym miejscu dzisiejszego numeru Dziennika Związkowego.

Wręczenie

Ceremonii wręczenia Złotej Odznaki Honorowej SPK dokonał major Łoboda, wiceprezes Zarządu Głównego SPK w Ameryce, a prezes Feliks Moszczyński wręczył ks. Rybarczykowi odznake honorową od Koła Nr. 15 SPK w Chicago.

"Jestem naprawdę rozczulony tymi odznaczeniami". — Tymi słowy zaczął ks. Rybarczyk podziękowanie za to zaszczytne wyróżnienie ze strony organizacji kombatanckich.

Rodzina Polska

W tym medalu — mówił dalej ks. Rybarczyk — widzę serca Wasze oddane, serca chrześcijańskie kombatantów, którzy mimo rozprószenia po całym świecie stoją zawsze blisko Kościoła. Żołnierze polscy wszędzie, w najgorszych sytuacjach garnęli się do księży. Dlatego ich pokochałem, jak również Harcerzy i wszystkich polskich wygnańców, bo mieli miłość do Boga.

Gdyby nie polska rodzina taka, jaką ją widziałem rok temu w Polsce, toby już Polski nie było takiej, jaka ona jest obecnie pod panowaniem komunizmu. Ta polska rodzina zwycięży i nastanie piękna, promienista Polska.

Czuję się przeto szczęśliwy, że pochodzę z narodu polskiego. Bóg Wam zapłać za tą przyjemność, którą dzisiaj przeżywam.

Program Artystyczny

Po inwokazji odmówionej przez ks. kanonika Myszko, spożyto smaczną kolację, w czasie której w programie artystycznym wystąpili śpiewaczka Freymanówna i Wł. Dargiel. Freymanówna zaśpiewała "Pieśń II Korpusu i "Kataryniarz". Burzliwe oklaski były nagrodą słuchaczy za piękne wykonanie.

Miły Nastrój

Cała ceremonia odznaczenia ks. Rybarczyka była wzruszająca i odbyła się w bardzo miłym nastroju, w serdecznej, żołnierskiej gromadzie, dla której ks. Rybarczyk pracował jako duszpasterz i społecznik, darząc ją miłością i bezinteresownością wielkiego Polaka i społecznika, oraz mając zawsze na sercu rozwój SPK. Ceremonia pozostawi napewno długo niezapomniane wrażenie.

OTRZYMAŁA stanowisko federalne. — Zamianowana asystentem prokuratora federalnego, panna Marlene Gross, lat 27, z Trenton, N.J., została sfotografowana w Budynku Federalnym w Newarku.

Apel Do Omijania Detroit

Podróż Przez Detroit Jest Zbyteczna Jak Też Niebezpieczna

Wczoraj był wydawany apel do turystów, aby omijali Detroit z uwagi na wybuchłą tam "rasową rewolucję," zanim porządek nie będzie tam całkowicie przywrócony.

Chicagoski Klub Motorowy doradzał kierowcom, aby omijali Detroit. Turyści, jadący do Montrealu na "Expo 67" również dostają rady, aby nie jechali przez Detroit. Klub Motorowy zaleca turę przez Port Huron, Buffalo i Niagara Falls. Linie lotnicze skreśliły wczoraj dwie wycieczki lotnicze do Detroit spowodu raportów, że są tam niebezpieczni strzelcy z ukrycia (snipers).

Wiele firm nakazało swym agentom handlowym omijać Detroit lub wstrzymać się z odwiedzeniem tego miasta spowodu rozruchów.

Ale koleje i autobusy utrzymują normalną obsługę do Detroit. Wczoraj wszystkie podróże między Stanami Zjedn. i Kanadą zostały zatrzymane w Detroit spowodu tych rozruchów rasowych.

Rzecznik kompanii autobusowej Greyhound oświadczył, że szoferzy mają polecenie omijania w Detroit rejonów nawiedzionych przez rozruchy.

Kanadyjczykom ogłoszono, że nie ma żadnego interesu wyjazdu do Detroit, bo wszystkie tam składy są zamknięte. W normalnych czasach ponad 4,000 robotników z Kanady udaje się codziennie do pracy w Detroit.

Było to po raz pierwszy od 1943 roku, że granica między Kanadą i Detroit została wczoraj zamknięta. Podróż przez Detroit jest zbyteczna i niebezpieczna.

Rok Pracowali Agenci FBI, Aby Wykryć Oszustwo

Operacja Łapówkami Aby Nie Zapłacić Milion Podatku

Agenci Federalnego Biura Śledczego (FBI) pracowali ustawicznie przez rok w "terenie" i biurach Komisji Kontroli Likierów Illinois przy 160 N. La Salle ul., aby zdobyć dowody milionowego oszystwa podatkowoego i łapownictwa urzędników. Dalej dwaj agenci FBI zbierali dowody, że w Chicago i na przedmieściach licencje na tawerny i kluby nocne są wydawane czołowym gangsterom z syndykatu kryminalnego.

Również szukali oni dowodów na oskarżenie ze strony dobrze poinformowanych świadków, że urzędnicy Departamentu Podatkowego Illinois byli opłacani wysokimi łapówkami, aby umożliwić sprzeniewierzenie w podatku od sprzedaży na milion dolarów przez korporację prowadzącą łańcuchowe składy likierowe w Chicago i na przed-

Charles Siragusa, dyrektor K

który obecnie przebywa w Peoria na konwencji szefów policji, powiedział, że jest on mocno przekonany o łapownictwie wysokich urzędników stanowych w sprawie milionowego oszustwa podatkowego, ale nie ma jeszcze "bezpośrednich dowodów.

Dodał on, że przedwczesne ujawnienie w prasie tego oszustwa podatkowego utrudni zbieranie dowodów.

CZY W LECIE, czy w zimie Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

CZEKA NA SPOTKANIE Z PAPIEŻEM — Patriarcha wschodniego kościoła ortodoksyjnego Athenagoras z Konstantynopola, który spotka się z Papieżem Pawłem VI, wita turystów na zewnątrz Kościoła Patriarchalnego po nabożeństwie w Stambulu.

Demokraci i Republikanie Oskarżają Się Nawzajem o Winę Za Rozruchy

Komitet Republikański Sugeruje, Że Rozruchy w Newark i Detroit Zostały Zorganizowane w Skali Krajowej. — Demokraci Przypisują Winę Za Nie Republikańskiej Opozycji Przeciwko Ustawodastwu, Rozładowującemu Fermenty Socjalne.

Przywódcy republikańscy, należący do komitetu koordynacyjnego, który obejmuje gubernatorów, senatorów i kongresmanów koncentrując siły kierujące polityką tej partii oświadczyli, że zorganizowane na wielką skalę przez agitatorów lewicowych rozruchy w Newark i Detroit oznaczają, iż zbliżamy się szybko do stanu kompletnej anarchii, niekontrolowanej przez administracje demokratyczną.

Z powodu tego stanu chaosu, podstawowe prawo obywatelskie jakim jest ochrona bezpieczeństwa życia, mienia, i domu prywatnego — przez państwo — zostało odebrane społeczeństwu amerykańskiemu.

Rezolucja Republikańska

Komitet republikański apeluje do prez. Johnsona aby poparł wniosek jedynego senatora murzyńskiego Edward M. Brooke, (R. Mass.) — o stworzenie komitetu Kongresu dla spraw rozruchów, któryby zbadał system planowania i organizowania zamieszek. Republikanie żądają również od prezydenta, aby wycofał swe zastrzeżenia przeciwko wnioskowi rep. W. Cramer (R. Fla.) w sprawie karania agitatorów, — którzy przechodzą granice stanów.

W opracowaniu rezolucji na zebraniu odbytem przy zamkniętych drzwiach, brali między innymi udział były gubernator Dewey z Nowego Yorku i gubernator Colorado John Love. Rezolucja stwierdza, że "pierwszym obowiązkiem rządu jest utrzymywanie ładu prawnego. Gwałtowne rozruchy w szeregu miast wzrosły do wymiarów ogólnokrajowego kryzysu od czasu gdy demokratyczna administracja jest u władzy.

Dziś nikt nie jest bezpieczny na ulicy, w swoim domu, czy w swojej własności. Głównymi ofiarami tego stanu są murzyni, których interesy zostały zdradzone przez paru fałszywych przywódców".

Odpowiedź Demokratów

Demokraci ze swej strony — odpowiedzieli oświadczeniem, odczytanym przez przewodniczącego Izby McCormack i przewodniczącego większości demokratycznej w Senacie sen. Mansfield po posiedzeniu przywódców demokratycznych w Białym Domu.

Oświadczenie stwierdza, że prezydent podkreślił, iż rząd nie będzie tolerował rozruchów i gwałcenia prawa. Jednak rozruchy w Newark, Detroit i innych miastach nie mogą być używane jako wymówka dla tych, którzy przeszkadzają przeprowadzeniu postępowego ustawodawstwa w walce z nieszczęściami socjalnymi nędzy, bezrobocia, dyskryminacji rasowej, analfabetyzmu, które są tak zakorzenione w zacofanej grupie ludności.

Niestety — mówi rezolucja, są wśród nas tacy, którzy walcząc z projektami ustaw, naprawiających zło — które jest źródłem i podłożem rozruchów — przyczynili się pośrednio do niepokojów. Dziś zaś pobożnie mówią o anarchii i odpowiedzialności rządu za nią".

Rozruchy Portorykańskie W Nowym Yorku

Obie rezolucje:— demokratyczna i republikańska, usiłujące nawzajem zwalić odpowiedzialność za rozruchy na przeciwną partię — znalazły akompaniament w wybuchu nowej fali zamieszek we wschodniej części Nowego Yorku. Są to tym razem rozruchy nie murzyńskie, lecz portorykańskie.

Jak dotychczas spowodowały one smierć dwóch osób i poranienie 20. Demonstranci przewracali i podpalali samochody, rabowali sklepy, alarmowali fałszywie straż ogniową, obrzucali strażaków i policjantów kamieniami.

PREMIER NGUYEN CAO KY (po lewej) i naczelnik państwa Nguyen Van Thieu, którzy w dniu 3 września podczas południowo-wietnamskich wyborów będą się ubiegać o dwa najwyższe stanowiska, przeglądają broń zdobytą na północno-wietnamskim trawlerze w czasie zwiedzania bazy wojskowej w Da Nang. Oni wręczyli nagrody tym żołnierzom, którzy uczestniczyli w zajęciu trawlera z jego 1,500 broniami i w przybliżeniu jednym milionem sztuk amunicji.

St. Zj. Wydały Dotychczas $21 Bilionów Na Zdobywanie Przestrzeni

Jakie Wynikają z Tego Kosztownego Programu Korzyści?

Zdobywanie przestrzeni — jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym. Nie znamy wysokości sum wydawanych na ten cel przez Sowiety, lecz możemy podać, ile pochłonął do tego czasu amerykański program przestrzenny w ciągu ostatnich ośmiu lat.

Wydatki te wyniosły już 21 bilionów dolarów. W roku bieżącym Stany Zjednoczone wydadzą na podbój przestrzeni 7 bilionów dolarów.

"Merkury"

Najwięcej — bo blisko połowę sumy — pochłonęły projekty "Merkury" (pierwsze loty kosmonautów dokoła Ziemi), "Gemini" (kabiny z 2-osobową załogą) oraz realizowany już projekt "Apollo" (podróż na Księżyc).

Druga połowa wymienionych sum została wydana na sondy księżcowe "Ranger", które fotografowały Srebrny Glob; sondy planetarne "Mariner", wysyłane do Marsa i Wenus; satelity meteorologiczne "Tiros" i "Nimbus", fotografujące chmury i ułatwiające opracowywanie dokładniejszych przepowiedni pogody. Wreszcie w rachubę wchodzą także satelity telekomunikacyjne "Telstar", "Relay" i "Syncom". Nie wliczono tu wydatków na "nieruchomego satelitę komunikacyjnego "Early Bird", ponieważ został on zbudowany i wystrzelony za pieniądze firmy prywatnej.

Sondy i Satelity

Wszystkie te satelity miały charakter cywilny. Drugi dział, który pochłonął już blisko 10 bilionów dolarów — stanowią projekty i realizacje o charakterze militarnym.

Od 1958 roku wystrzelono w Stanach Zjednoczonych na orbitę ponad 300 sond i satelitów, służących celom wojskowym, wśród których najważniejszą rolę odgrywają satelity wywiadowcze, obserwujące i fotografujące różne obiekty w innych krajach.

Satelity "Transit" i "Polaris", przeznaczone głównie dla celów nawigacji wojennych okrętów powietrznych i podwodnych, utworzą wkrótce gęstą sieć na całą kulę ziemską.

Wymienić także należy sumy wydatkowane na opracowanie projektów stałych stacji przestrzennych, które mogą mieć charakter zarówno cywilny, jak i wojskowy.

Kiedy we Francji wystrzelono pierwszego satelitę — podniosły się liczne głosy sprzeciwu: — "Po co wydawać tak olbrzymie sumy na satelity, jeśli pieniądze te można byłoby zużyć na pilniejsze i korzystniejsze cele?"

Podobne pytanie stawiają sobie także podatnicy amerykańscy. Obrońcy programów przestrzennych odpowiadają oponentom, że mają w pewnej mierze rację, ale też zaznaczają, że pieniądze te nie są wcale stracone.

W pierwszym rzędzie — przy zdobywaniu przestrzeni pracują pośrednio i bezpośrednio setki tysięcy ludzi, co zapobiega zwiększaniu się bezrobocia i wpływa na ożywienie w przemyśle i handlu. Następnie — podkreśla się wielkie znaczenie osiągnięć przestrzennych dla nauki i wzbogacenia wiedzy ludzkiej. Największy nacisk jest kładziony jednak na olbrzymie korzyści, jakie z programów przestrzennych wypływają dla techniki.

Korzyści

Budowa rakiet do wyrzucania satelitów oraz samych satelitów i przestrzennych kabin dla kosmonautów wymaga wynajdywania nowych, odznaczających się specjalnymi zaletami stopów metalowych, niezwykle precyzyjnych instrumentów, nowego typu baterii, nowych metod przesyłania sygnałów radiowych na bardzo wielkie odległości itd. itd.

Większość odkryć i wynalazków dokonanych w związku z programami przestrzennymi znalazła już bardzo szerokie zastosowanie w przemyśle i gdyby było można zliczyć wszystkie korzyści, jakie z tego wynikły — okazałoby się, że biliony wydawane na pozornie bezużyteczne satelity, już się zwróciły, lub też zwrócą w najbliższej przyszłości. Dzieje się tu podobnie, jak z wieloma rodzajami nowych broni, które najpierw służyły wyłącznie celom wojskowym, a potem w zmienionej mniej lub więcej formie przeszły do użytku cywilnego. Można byłoby tu powiedzieć w przenośni: — "Przekuwa się zbroje na pługi i lemiesze".

W naszej epoce takimi zbrojami są bombowce, rakiety, a nawet bomby atomowe, a lemieszami - pługami są: cywilne samoloty transportowe, atomowe reaktory i niezliczone urządzenia przemysłowe, których wiele czekało może dziesiątki lat na wynalezienie ich najpierw na użytek armii.

Niewątpliwie za pieniądze wydawane na zdobywanie przestrzeni, byłoby można wybudować setki tysięcy mieszkań, lub tysiące dróg samochodowych, ale . . . korzyści, które ta pozornie nieprodukcyjna impreza przyniesie całej ludzkości, mogą okazać się i niewątpliwie okażą się bez porównania większe.

Śmierć Bohaterska Dwóch Chicagowian w Półn. Wietnamie

Dwóch Chicagowian zginęło ostatnio śmiercią bohaterską w Półn. Wietnamie. Szeregowiec Armii John J. Campa, pnr. 10714 S. Lafayette zginął w piątek, gdy szrapnel uderzył w samochód, którym kierował. Miał on swą służbę w Wietnamie zakończyć w sierpniu.

Żołnierz służby sanitarnej John Sweeney, pnr. 11119 S. Artesian ave. zginął od kul wroga w potyczce koło bazy Da Nang. Był on zaledwie 10 dni w Wietnamie.

Sheehan Przestrzega Republikanów Przed Nadmiarem Optymizmu

Przewiduje, Że Prez. Johnson Przed Wyborami Znajdzie Sposób Na Zakończenie Wojny w Wietnamie. — Z Poglądem Tym Nie Zgadza Się Asystent Sen. Dirksena — Rainville.

Timothy Shehan, przewodniczący powiatowego komitetu republikańskiego oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że jest zaniepokojonym optymizmem, panującym wśród członków partii republikańskiej w cenie szans zwycięstwa tej partii w roku 1968.

Prawie wszyscy republikanie przyjmują — powiedział Sheehan, że szanse ich rosną w miarę jak, prezydent Johnson napotyka na wzrastające trudności w Wietnamie, co stanowi wg optymistów republikańskich kamień młyński na szyi administracji demokratycznej.

Przewidywania

Zgadzając się z poglądem, że zwycięstwo republikańskie w r. 1968 było związane z obciążeniem demokratów wojną w Wietnamie, Sheehan wyraził pogląd, że prez. Johnson będzie chciał za wszelką cenę skończyć wojnę przed wyborami w r. 1968. W tym wypadku pobicie go będzie ogromnie utrudnione.

Z krytyką nadmiaru optymizmu w szeregach partii republikańskiej, podjętą przez Sheehana, zgodził się specjalny asystent sen. Dirksena Harold H. Rainville, który będzie, jak w poprzednich wyborach, prowadzić kampanię wyborczą Dirksena w Illinois. Rainville wszakże nie podziela przewidywań Sheehana, co do wojny w Wietnamie i nie widzi szans zakończenia tej wojny przed wyborami, choć leżałoby to w interesie zwycięstwa prez. Johnsona.

Skłócenie Republikanów

Sheehan wyraził także pogląd, że należy się liczyć ze znacznym wewnętrznym skłóceniem w łonie partii republikańskiej, w walce o partyjne nominacje kandydatów na urzędy stanowe, w okresie od 1 listopada br. do prawyborów 11 czerwca, 1968. Skłócenie to zmniejszy szanse zdobycia dla parii republikańskiej urzędów gubernatora, zastępcy gubernatora, prokuratora generalnego, audytora stanowego i sekretarza stanu.

Cassius Clay Nawołuje Do Spokoju

Rozruchy Nie Są Dobre Dla Murzyn. Bo Biali Mają Kule

Mistrz bokserski wagi ciężkiej Cassius Clay, jeden z przywódców "czarnych Muzułmanów, jako ich duchowny Muhammed Ali, przemawiał wczoraj przez 19 minut na zebraniu około 2,000 Murzynów w sali Senatu Theater przy 3128 W. Madison.

Nawoływał on do zachowania spokoju przez Murzynów, bo rozruchy takie, jak w Newark, a ostatnio w Detroit, nie są dobre, a to dlatego, bo "biały człowiek posiada kule i za każdym razem czarny człowiek jest tym, który ginie."

Nie możecie nic zrobić, bo Biali mają żywność — ostrzegał Muhammed Ali. Było to zebranie celem zbiórki pieniędzy na biednych Murzynów, na którym między innymi przemawiał Ali.

Dalej opowiadał on z humorem, co widział ostanio w Mississippi "w największym, najbogatszym i najpaskudniejszym kraju w świecie."

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE

WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie

Od Poniedziałku do Piątku włącznie

od 12 do 12:30 po południu

(Narożnik Milwaukee i Pulaski)

Przez Stację WOPA

AM FM 1490 KC

Studio i Biuro mieszczą się pnr.

3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR

KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Poślijcie ta swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brunatym. Ślicznie się orzedstawia Rozmiar 8½x11. 160 stron Rysunków

Podpisy pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena **$1.50** z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KAWALKADA WOPA

Codziennie coś nowego

Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.

Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora

W NIEDZIELE O GODZ. 3:30

WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490

MÓWI **Dr. W. SIKORA** O GODZ. **8:15**